

GÓRNIK PO PEWNE PUNKTY • DWA RÓŻNE CELE W WODZISŁAWIU • RUCH O KROK OD ELITY • POJEDYNEK EGZEKUTORÓW W PŁOCKU • CZY WIDZEW SIĘ OBUDZI?



RAKÓW CZĘSTOCHOWA - GÓRNIK ZABRZE
sob. 17.00 Zbigniew Marczyk - Piła
RUCH CHORZÓW - ZAGŁĘBIE LUBIN
sob. 17.00 Tomasz Mikulski - Lublin
ODRA WODZISŁAW - WISŁA KRAKÓW
sob. 17.30 Zygmunt Ziobor - Przemyśl
PETROCHEMIA PŁOCK - GKS KATOWICE
sob. 15.00 Marek Olech - Gorzów
STOMIL OLSZTYN - LEGIA WARSZAWA
sob. 17.00 Andrzej Kozłowski - Poznań
POGOŃ SZCZECIN - ŁKS ŁÓDŹ
sob. 17.30 Andrzej Naleźnik - Katowice
POLONIA WARSZAWA - LECH POZNAŃ
sob. 17.00 Andrzej Dymek - Wrocław
GROCLIN GRODZISK - KSZO OSTROWIEC
niedz. 16.00 Mirosław Milewski - Radom
WIDZEW ŁÓDŹ - AMICA WROCŁKI
niedz. 18.00 Grzegorz Kasperkowicz - Poznań

Fot. Zygmunt Wietczorek (Górniki Zabrze - Odra Wodzisław 6:0)

— I popatrz co też porobiło się w tej lidze — wyznał z radością w głosie mój znajomy. — Jeszcze Ruch może zaangażować się w rywalizację o mistrzostwo kraju, a Górnik, mający wcześniej kłopoty, znajdzie się wysoko w tabeli. — Zobaczysz ligowy finisz będzie niezwykle interesujący i zanoszą się na kilka niespodziewanych rozstrzygnięć.

To prawda, że wytworzyła się ciekawa sytuacja w ligowej tabeli, ale trudno dzielić punktami z meczów, które odbędą się w maju czy też w czerwcu. Ruch znajduje się w wyjątkowo komfortowej sytuacji. Ma przed sobą spotkanie z Zagłębiem Lubin i występuje w roli faworyta. Z Poznania wyjechał w glorię zwycięzcy, co jednak nie oznacza automatycznie punktów w meczu z drużyną Andrzeja Szarmacha. Zagłębie tej wiosny dwukrotnie przyjeżdżało na Śląsk i jego wyprawy zakończyły się połowicznym sukcesem. Najpierw przegrali w Zabrzu, by zainkasować trzy punkty w Wodzisławiu. Nikt z chorzowskich kibiców nie dopuszcza na-

Po i przed gwizdkiem

wet myśli, by „niebiescy” przegrali tę sobotnią potyczkę. W piłkarskiej ekipie Ruchu panuje optymizm, ale każdy z piłkarzy zdaje sobie sprawę, że nie będzie to formalność.

Po wygranej 6:0 nad Odrą w Zabrzu również panuje optymizm. I trudno się dziwić skoro Górnik wybiera się pod Jasną Górę, by spotkać się z Rakowem. Zespół Gotharda Kokotta gra o zachowanie twarzy oraz premie pieniężne. Gdyby zabranie odnieśli zwycięstwo, urosłoby ono do rangi symbolu. Górnik na wyjeździe spisywał się słabo i warto byłoby zerwać z tą tradycją.

Działacze Odry po długim zastanawianiu zdecydowali się na zmianę trenera. Czy właśnie ten ruch wpłynie mobilizująco na piłkarzy? Czy Albin Mikulski w ciągu kilku dni był w stanie wzmocnić zawodników psychicznie? Takich zagadek jest znacznie więcej. Odra podejmuje Wisłę Kraków, która ma wysokie aspiracje i pragnie również zająć jak najwyższe miejsce. Mikulski jeszcze do niedawna pracował w Wawelu Kraków i miał okazję wiele razy oglądać wiślaków. Zdobycie punktu należałoby uznać za spore osiągnięcie, a zwycięstwo byłoby sensacją!

GKS Katowice po słabych dwóch występach z Aluminium Konin (Puchar Polski) oraz ze Stomilem Olsztyn wybiera się do zagrożonej spadkiem Petrochemii. Może na stadionie w Płocku będzie okazja do przynajmniej częściowej rehabilitacji.

W niedzielny wieczór znów będziemy mądrzejsi... (sow)

JEDNO PYTANIE

**Czy zmiana trenera
jest lekarstwem
na wszystko?**

**MIROSLAW
STANIEK**
kapitan
Odry Wodzisław



— Sytuacja w naszym klubie chyba spowodowała do takiego pytania. Nie zawsze jednak zmiana szkoleniowca jest lekarstwem na poprawę gry. Przede wszystkim sami piłkarze powinni przemyśleć swoje poczynania na boisku, trener może zmienić taktykę, ustawienie, ale liczy się wykonanie. Zmiana trenera powoduje, że każdy z szerokiej kadry chce się pokazać, otrzymuje na nowo szansę. Są zawodnicy, którzy mają zapewnione miejsce w składzie, inni muszą o nie walczyć. Wszystko zależy od formy, klasy przeciwnika czy taktyki. W naszym przypadku gorzej już być nie mogło, trzeba było coś zmienić. Oby ze skutkiem.

Jan Spychalski
(kapitan Rakowa
Częstochowa)



— Zmiany trenerów bywają skuteczne, gdy drużyna jeszcze o coś walczy. Tak jest teraz w Legii, która ciągle myśli o mistrzostwie, i Odrze, broniącej się przed spadkiem. Wtedy jest szansa, że zawodnicy będą chcieli się pokazać, bardziej się zmobilizują, i gra może ulec poprawie. Gdy nie ma już o co walczyć, tak jak w naszym przypadku, niczego takiego posunięcie nie zmieni. A poza tym u nas też przecież było kilku trenerów: Kostka, Basiński czy Hajdas, a gra jaka była, każdy widział.



MACIEJ MIZIA
kapitan
Ruchu Chorzów

— Nie jestem przekonany, że zmiana trenera przynosi porządane skutki. Jeżeli nie ma atmosfery, zaangażowania zawodników to nawet najwybitniejszy szkoleniowiec nic nie wskóra. Wiem o tym z własnych doświadczeń. O trenerze Orestie Lenczyku w środowisku krąży wiele opinii i uważam, że większość jest nieprawdziwa. Trener potrafi z nami rozmawiać, a co najważniejsze ustawić na boisku.

Mirosław Widuch
kapitan
GKS Katowice



— Jeśli drużynie się nie wiedzie, trzeba szukać różnych możliwych sposobów, żeby poprawić sytuację. Wszystkich piłkarzy nie da się zmienić, więc najczęściej zmienia się trenera. Nie zawsze przynosi to oczywiście pożądany skutek. Podczas mojej gry w Katowicach kilkakrotnie zmieniano szkoleniowców, choć niekiedy zbyt pochopnie. Nowy trener oznacza jednak zwykle mobilizację w zespole. Każdy chce się pokazać z jak najlepszej strony i może dlatego jest to zawsze jakaś szansa na lepsze jutro...



**DARIUSZ
DŹWIGAŁA**
kapitan
Górnika Zabrze

— W dotychczasowej karierze piłkarskiej miałem kilku trenerów i każda zmiana powodowała przynajmniej na krótko mobilizację w drużynie. — Na nas zmiana szkoleniowca w zimowej przerwie podziałała niczym balsam. Zespół przecież bez wzmocnień gra znacznie lepiej, zmienił styl i zawodnicy od pierwszej do ostatniej minuty walczą. Jest zupełnie inna atmosfera, a trener ciągle z nami rozmawia i mobilizuje do jeszcze większej pracy.



GOTHARD KOKOTT

– Gdyby się liczyła klasyfikacja fair-play byłbym spokojny. Mamy tam 150 pkt przewagi i nic nam nie grozi. Tymczasem czeka nas jednak jeszcze 9 ligowych spotkań, które stanowią dla nas szansę na odzyskanie części zaufania. Wypowiedzi piłkarzy mogą napawać optymizmem, jednak później okazuje się, że na boisku tak dobrze to nie wygląda. Chciałbym przygotować Górnikiem jakąś niespodziankę, mam jednak do dyspozycji ograniczoną kadrę. Juniorzy w swoich rozgrywkach też nie spisuja się rewelacyjnie i, choć stale ich obserwuję, to trzeba pamiętać, że gramy w pierwszej lidze i nie ma sensu wystawiać nie przygotowanych zawodników. W sumie nastroje są takie jak miejsce w tabeli, ale liczę na mój zespół, że jeszcze coś pokaże. Z Górnikiem nie będzie łatwo, ale nie poddajemy się przed wyjściem na murawę.

Kto następny?

Ostatnie mecze Górnika Zabrze udowodniły, że forma poszła w górę nie tylko u zawodników tej drużyny. Kulturalne zachowanie na trybunach podczas spotkania z Ruchem Radzionków i późniejszym, ligowym z Odrą Wodzisław udowodniły, że kibice zabrzanie dostosowali się do gry swoich ulubieńców. Na pewno spora w tym zasługa prezesa tego klubu, Stanisława Płoskonia, który potrafił dogadać się z fanami tej drużyny. (pr.)



Raków – Górnik

Raków: 0:2 z Zagłębiem (w) 0:2 z Lechem (d), 0:0 z KSZO (w)
Górnik: 6:0 z Odrą (d), 1:0 z Zagłębiem (d), 2:0 z Widzewem (d).



JAN ŻUREK



– Szanujemy rywala i punkty wcale nam nie spadną z nieba. – Trzeba będzie walczyć, bo Raków przed własną publicznością będzie chciał zachować dobre imię. Do tej pory żaden z rywali nie miał łatwo z Rakowem, a na własnym boisku zespół Gotharda Kokotta będzie chciał pokazać z jak najlepszej strony. Ponadto piłkarze z Częstochowy grają o regulaminowe premie, które są ważnym elementem stałej pensji.

– Kilku moich zawodników ma drobne urazy. Robert Wilk narzekał ostatnio na mięsień prosty brzucha, zaś Arkadiusz Kampka powoli dochodził do siebie, ale już pali się do gry i może w Częstochowie wybiegnie na boisko. Marek Piotrowicz i Dariusz Koseła trenują zaledwie na 70 procent swoich możliwości. To prawda, że jesteśmy faworytami spotkania co wcale nie oznacza, że o punkty nie trzeba walczyć. Po kolejnych zwycięstwach mam prawo oczekiwać od piłkarzy pełnego zaangażowania i nie lekceważenia przeciwnika. Najważniejsze, że potrafiliśmy dość szybko zregenerować siły i znów weszliśmy w tygodniowy mikrocykl treningowy. Ostatnio oglądaliśmy mecz z Odrą na video i potrafiliśmy dostrzec mankamenty w naszej grze.

HISTORIA SPOTKAŃ I LIGOWYCH RAKÓW – GÓRNIK

17.09.1994

Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 1 – 0 (1 – 0)
Bramka: Andrzej Orzeszek (24 min.)
Sędzia: R. Walczak (Łódź) Widzów 4.103

15.04.1995

Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 2 – 0 (0 – 0)
Bramki: Sławomir Palacz (49 min.), Janusz Bodzioch (63 min.)
Sędzia: M. Listkiewicz (Warszawa) Widzów 10.000

28.10.1995

Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 2 – 2 (1 – 1)
Bramki: Krzysztof Stępień 2 (34 i 78 min.), – Marcin Kuźba (26 min.) Piotr Gruszka (74 min.)
Sędzia: M. Listkiewicz (Warszawa) Widzów 8.000

22.05.1996

Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 1 – 2 (0 – 1)
Bramki: Mariusz Nosal (71 min.) – Jacek Magiera (31 min.), Grzegorz Skwara (65 min.)
Sędzia: Zb. Przesmycki (Łódź) Widzów 2.000

10.08.1996

Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 0 – 1 (0 – 0)
Bramka: Paweł Skrzypek (86 min.)
Sędzia: A. Dymek (Wrocław) Widzów 3.084

15.03.1997

Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 0 – 0
Sędzia: R. Wójcik (Opole) Widzów 6.000

28.09.1997

Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 2 – 0 (0 – 0)
Bramki: Piotr Rocki (63 min.), Marcin Kuźba (90 min.)
Sędzia: J. Granat (Warszawa) Widzów 3.331

Lokaty w ekstraklasie

Sezon	miejsce	klub	sp.	pkt	bramki	z	r	p
1994/95	V	Górnik Zabrze	34	37	48 – 40	12	13	9
	XIII	Raków Cz-wa	34	31	31 – 43	9	13	12
1995/96	VIII	Raków Cz-wa	34	44	33 – 36	12	8	14
	XII	Górnik Zabrze	34	43	45 – 52	10	13	11
1996/97	X	Raków Cz-wa	34	44	35 – 39	11	11	12
	XIII	Górnik Zabrze	34	41	40 – 45	11	8	15

a.w.

Raków Częstochowa

Zawodnikom Rakowa Częstochowa wyraźnie jest już wszystko jedno. Ich spadek został przesądzony i nawet wypowiedzi trenera Gotharda Kokotta, że do czerwca częstochowski klub wciąż jest pierwszoligowcem niczego nie zmienia. Kolejne porażki ponoszone są w coraz gorszym stylu i gdyby nie Marek Matuszek ich rozmiary powinny być większe. Najbliżsi rywale księgują już trzy punkty podbudowania opinii tych, którzy z Rakowem mieli już przyjemność.

– To był nasz najgorszy mecz w tym sezonie – mówił Andrzej Szarmach, trener Zagłębia Lubin, które pokonało częstochowian 2:0.

– Optymistycznie patrzę w przyszłość, Raków nie jest taki słaby, a mimo to odnieśliśmy wyjazdowe zwycięstwo – stwierdził Remigiusz Marchlewicz z Lecha, który wyraźnie poległ później u siebie z Ruchem.

Czy drużynę stać jeszcze na jakąkolwiek mobilizację i zakończenie oddawania punktów niemal bez walki?

– Parę rzeczy już sobie wyjaśniliśmy – mówi trener Kokott. – Powtarzam, że będą grać tylko ci, którzy chcą, pozostali nie ma po co wypuszczać na murawę.

Tych drugich jest jednak chyba znacznie więcej. Przykład dał Robert Szopa, który jako ostatni częstochowianin – 582 minuty temu! – wpisał się na listę strzelców w ekstraklasie. Od nowego sezonu zawodnik ten będzie występował w czwartej lidze niemieckiej i nie widział już sensu wyjazdu do Lubina.

– U nas jest już tak, że zawodnik, który strzelił dwie bramki od razu jest wysyłany na Zachód – prorokował Kokott po meczu z Lechem, nie spodziewając się chyba, że jego słowa tak szybko spełnią się na jego własnym podwórku.

– Cała polska piłka zmierza w fatalnym kierunku. Czołowy piłkarz pierwszoligowej polskiej drużyny idzie grać w czwartej lidze nie-

mieckiej – mówił szkoleniowiec.

Kokott nie raz już podkreślał, że punkty stały się jakby w tej sytuacji nieco mniej ważne. O wiele większe straty klub ponosi... na trybunach. Widzów systematycznie ubywa i na stadionie zja-

Wielkie oddawanie?

wiają się już tylko ci najwierniejsi.

– Proszę sobie przypomnieć jak było rok czy dwa lata temu. Mieliliśmy komplet dopingujących zespół kibiców. Teraz nawet w meczach, w których mamy jeszcze szansę dobrze się zaprezentować, tracimy zaufanie sympatyków – oświadczył szkoleniowiec po spotkaniu z Lechem.

– Atmosfera nie jest dobra, wychodzimy na mecz z przeświadczeniem, że nie możemy wygrać – przyznaje kapitan, Jan Spychalski. – I jedynie co możemy zmienić to porażki na własnym boisku. To jeszcze chcemy przełamać, o to chcemy powalczyć. Teraz mamy szansę z Górnikiem, by sprawić może jednak jakąś niespodziankę i nie wstydić się występu.

Jesienią na stadionie przy ulicy Roosevelta Raków przegrał 0:2.

– Nie wiem, czy Górnik był lepszy o dwie bramki. Zagrałszy nieźle – powiedział prowadzący wówczas częstochowian Jan Basiński, dla którego było to pożegnanie z drużyną, którą przejął Bogusław Hajdas.

„Górnik Zabrze i Raków Częstochowa na gwałt potrzebują punktów, by wydostać się ze strefy spadkowej (...), stało ono na bardzo przeciętnym poziomie – pisał dziennikarz „TSI”. obserwujący to spotkanie. Tym razem emocji też może być niewiele, jeżeli Raków nie spróbuje chociażby podjąć walki z będącymi na wiosennej fali rywalami. R.Mus.

Górnik Zabrze

Piłkarze Górnika jesienią wygrali na własnym boisku z Rakowem 2:0 (bramki: Piotr Rocki i Marcin Kuźba) i teraz też wybierają się do Częstochowy w roli faworyta. Górnik

spół niżej notowany – przestrzega Robert Wilk. – Papierowe kalkulacje często zawodzą, ale jestem optymistą. Nie powinniśmy przegrać, uszaleć chcemy zająć jak najwyższe miejsce. Mamy już na swoim koncie sporo punktów, trochę swobody i liczę na wygraną.

– Szanujemy rywala, choć w tym sezonie prezentuje się słabiej niż można było przypuszczać – dodaje obrońca, Łukasz Gorszkow. – Na pewno nie będzie to łatwy mecz, ale nam zależy na końcowym sukcesie i wierzę w zwycięstwo.

Jacek Wiśniewski w przerwie zimowej leczył kontuzję i miał problemy z wejściem do podstawowego składu, bowiem jego koledzy spisywali się dobrze, a drużyna odnosiła zwycięstwa. W końcu jednak otrzymał szansę i ją wykorzystał.

– Wcale nie lekceważymy rywala, choć znajdują się na ostatnim miejscu i teoretycznie jesteśmy faworytami – twierdzi Wiśniewski. – Mam nadzieję wystąpić w roli defensywnego pomocnika i na mnie będzie spoczywał ciężar rozbijania ataków Rakowa w środku pola. Wprawdzie piłkarze z Częstochowy nie mają szans na utrzymanie się w lidze, ale przecież grają o zachowanie twarzy oraz premie. Zanoszą się na twardy mecz, ale wierzę, że zjedziemy z boiska jako zwycięzcy.

Już dawno Górnik nie występował w roli faworyta i jesteśmy ciekawi jak z niej się wywiąże. (sow)



Kibice w Zabrzu liczą na pewne punkty ich drużyny w Częstochowie. Fot. Karina Trojok



Odra – Wisła



Odra: 0:6 z Górnikiem (w), 0:1 z Zagłębiem (d), 1:1 z Lechem (w)
Wisła: 6:0 z Widzewem (d), 2:1 z Górnikiem (d), 2:1 z Zagłębiem (w)

Nowy trener, nowe nadzieje

Odra Wodzisław

Jeszcze przed meczem wodzisławskiej drużyny z Górnikiem prezes klubu Ireneusz Serwotka apelował o spokój i zapewniał, że póki co nie nastąpi zmiana trenera. Klęska w Zabrzu spowodowała zmianę tej decyzji. Trener Marcin Bochynek złożył rezygnację, a jego miejsce zajął Albin Mikulski, dotychczasowy szkoleniowiec drugoligowego Wawelu Kraków.

– To młody trener, ale już legitymuje się bardzo dobrymi wynikami w pracy. Śledziliśmy uważnie te wyniki i dlatego zdecydowaliśmy powierzyć mu obowiązki trenera Odry – powiedział sternik wodzisławskiego klubu.

Po raz pierwszy Mikulski spotkał się z drużyną w poniedziałek, po następnym treningu stwierdził, że jest zbudowany postawą zawodników i liczy, że stać ten zespół na lepszą grę.

– Potrzebne są przede wszystkim punkty. Na razie Odra zdo-

była ich zaledwie 4, a to za mało aby myśleć o utrzymaniu – skomentował trener.

Aby lepiej poznać drużynę Mikulski zabrał w środę swoich piłkarzy do Ustronia. Po obiedzie przeprowadzili trening, później wspólnie oglądali mecz. W czwartek rano trenowali już na własnych obiektach.



ALBIN MIKULSKI

– W meczu z najlepszą obecnie drużyną w Polsce nie będzie łatwo o punkty, ale zrobimy wszystko by wreszcie kryzys został przełamany. Drużyna cementuje się, wszystkie niejasne sprawy zostały wyjaśnione i oczekuję zwycięstwa. Gdybym w to nie wierzył, nie byłoby mnie w Wodzisławiu. Wisła sądzi pewnie, że łatwo zdobędzie punkty i to jest mi na rękę. Znam walory wiślaków, ich mocne strony, postaramy się jednak je zniwelować. Przewiduję zmiany w składzie, ale w tej chwili nie chciałbym ich jeszcze ujawniać. Wszyscy mają szansę na grę w podstawowym składzie, przed nikim nie zamykam drogi. Nie jestem cudotwórcą, wiele zależy od woli samych zawodników.

– Nikt nie narzeka na kontuzje, jedynie Piotr Jegor odczuwał lekkie bóle palca – stwierdził nowy kierownik drużyny, Jan Krzyżok. – Do meczu z Wisłą nie powinno być już z tym problemu. Nikt nie pauzuje za kartki, więc trener ma wszystkich piłkarzy do swojej dyspozycji. Jesteśmy dobrej myśli, przyglądając się trenigowi zauważyłem olbrzymie zaangażowanie zawodników, każdy chce się pokazać, zaznaczyć swoją obecność. Oby to był dobry znak.

Wczoraj piłkarze Odry ponownie wyjechali do „Sasanki” która jest ich stałą bazą przed meczami, by w spokoju przygotowywać się do spotkania z Wisłą.

– Zdajemy sobie sprawę z siły rywala i z tego, że o punkty nie będzie łatwo – powiedział Mirosław Staniek. – Pora jednak przełamać kryzys. Gdyby udało się to w meczu z Wisłą to była by wielka sprawa, w razie niepowodzenia będziemy starali się dokończyć tego w innych spotkaniach.

W bramce Odry ma wystąpić Marek Bęben, grający asystent Mikulskiego. Trener zapowiada również inne rozstrzygnięcia, ale póki co nie chciał ich ujawnić.

L. Jaż.



Wisła Kraków

Krakowianie liczą na łatwą zdobycz i w ogóle nie zakładają straty punktów w Wodzisławiu.

– Nie ma łatwych spotkań i tak będzie zapewne w meczu z Odrą – wyjaśnia kierownik drużyny Zdzisław Kapka. – Będziemy chcieli podtrzymać dobrą passę, zwłaszcza, że czołówka traci punkty.

Przed Wisłą

otwiera się nie tylko szansa na grę w europejskich pucharach. Wielu twierdzi, że krakowianie wygrać rywalizację o mistrzostwo kraju. Z ligowej czołówki czekają ich jedynie spotkania z

Ruchem (wyjazd) i Polonią (u siebie). Pozostali rywale są znacznie niżej notowani.



Od dyspozycji strzeleckiej Sławomira Palucha (z prawej) będzie wiele zależało. Fot. Karina Trojok

Krakowianie do meczu z Odrą przygotowywali się normalnym trybem. Wczoraj przeprowadzili trening po południu, a następnie wyjechali do Wodzisławia.

– Nie chciałbym ujawniać naszej bazy, by nie zakłócić to spokoju piłkarzom – wyjaśnił Kapka.

Wiślacy wystąpią w dzisiejszym spotkaniu w Wodzisławiu w najsłabszym składzie, nikt bowiem nie pauzuje za kartki, nie ma również kontuzji.

L. Jaż.

PO XXV KOLEJKACH

1) ŁKS Łódź	25	48	14	6	5	38-16
2) Polonia Warszawa	25	44	12	8	5	31-21
3) Legia Warszawa	25	43	11	10	4	38-23
4) Ruch Chorzów	24	42	11	9	4	37-24
5) Wisła Kraków	25	42	12	6	7	30-25
6) Widzew Łódź	25	40	12	4	9	38-29
7) Amica Wronki	25	38	10	8	7	30-24
8) Górnik Zabrze	25	36	9	9	7	34-32
9) GKS Katowice	24	35	9	8	7	31-22
10) Zagłębie Lubin	25	34	10	4	11	31-31
11) Pogoń Szczecin	25	34	8	10	7	30-31
12) Stomil Olsztyn	25	33	9	6	10	27-30
13) Petrochemia Płock	25	30	8	6	11	22-34
14) Groclin Grodzisk	25	29	8	5	12	22-30
15) Lech Poznań	25	28	7	7	11	28-32
16) Odra Wodzisław	25	28	8	4	13	28-45
17) KSZO Ostrowiec	25	14	3	5	17	15-33
18) Raków Częstochowa	25	14	3	5	17	15-43

U SIEBIE

1) Polonia	12	31	10	1	1	20 - 6
2) Górnik	13	29	8	5	0	23 - 6
3) Wisła	13	27	8	3	2	21 - 8
4) Legia	13	26	7	5	1	23 - 9
5) ŁKS Łódź	13	25	7	4	2	20 - 6
6) Petrochemia	12	25	8	1	3	17 - 9
7) Ruch	12	23	6	5	1	20 - 10
8) Zagłębie	13	23	7	2	4	20 - 14
9) Katowice	12	22	6	4	2	22 - 9
10) Widzew	12	21	6	3	3	22 - 8
11) Stomil	12	21	6	3	3	18 - 14
12) Amica	13	20	6	4	3	17 - 10
13) Odra	12	19	6	1	5	19 - 16
14) Groclin	12	19	5	4	3	13 - 10
15) Pogoń	12	19	5	4	3	16 - 16
16) Lech	13	16	4	4	4	19 - 16
17) KSZO	13	12	3	3	7	12 - 15
18) Raków	12	9	2	3	7	8 - 13

NA WYJEJDZIE

1) ŁKS Łódź	12	23	7	2	3	18-10
2) Ruch	12	19	5	4	3	17-14
3) Widzew	13	19	6	1	6	16-21
4) Amica	12	18	5	3	4	13-13
5) Legia	12	17	4	5	3	15-14
6) Pogoń	13	15	3	6	4	14-15
7) Wisła	12	15	4	3	5	8-17
8) Polonia	13	13	2	7	4	11-15
9) Katowice	12	13	3	4	5	9-13
10) Lech	12	12	3	3	6	9-16
11) Stomil	13	12	3	3	7	9-18
12) Zagłębie	12	11	3	2	7	11-17
13) Groclin	13	10	3	1	9	8-21
14) Odra	13	9	2	3	8	9-29
15) Górnik	12	7	1	4	9	11-26
16) Petrochemia	13	5	0	5	8	6-25
17) Raków	13	5	1	2	10	7-30
18) KSZO	12	2	0	2	10	3-17

DERBY

1) Katowice	6	11	3	2	1	13 - 7
2) Odra	6	10	3	1	2	11 - 16
3) Górnik	5	8	2	2	1	10 - 4
4) Ruch	4	6	1	3	0	5 - 4
5) Raków	5	0	0	0	5	3 - 11

SNAJPERZY

12 – Jasiński (Zagłębie)
11 – Bąk (Polonia), Czere-szewski (Legia), Saganowski (ŁKS), Śrutwa (Ruch)
10 – Miąskiewicz (Petrochemia)
9 – Carbone (ŁKS), Kuźba (Górnik), Moskal (Katowice)
8 – Kłós (ŁKS), Moskaiewicz (Pogoń), Wojciechowski (Katowice)

7 – Górski (Zagłębie), Kobylański (Widzew), Kryszalowicz (Amica), Kulawik (Wisła)
6 – Budka (KSZO), Mandrysz (Pogoń), Mikulenas (Polonia), Niciński (Pogoń 4, Wisła 2), Piskula (Lech), Szopa (Raków), Włodarczyk (Legia 2, Ruch 4)
5 – Araszkiewicz (Lech 2, Groclin 3), Bizacki (Ruch), Bykowski (Lech), Pater (Wisła), Paluch (Odra), Reiss (Lech), Zając (Widzew), Zeigbo (Legia)

4 – Dymkowski (Pogoń), Kaczmarczyk (Stomil), Kałużny (Zagłębie 3, Wisła 1), Kampka (Górnik), Kaziów (Groclin), Siadaczka (Widzew), Suchomski (Groclin), Sze-moński (Widzew), Wędryński (Polonia), Trzeciak (Widzew)
3 – Bogusz (Widzew), Brytan (KSZO), Czykier (Legia), Dembiński (Widzew), Gęsior (Widzew), Gruszka (Górnik), Klimek (Stomil), Kottko (Raków), Koniarek (Katowice), Król (Amica), Kwiatkowski (Stomil), Lizak (Zagłębie), Leszczyński (Stomil), Mizia (Ruch), Nosal (Odra), Orzeszek (Górnik), Prusek (Odra), Rosiak (Groclin), Sibik (Odra), Staniek (Odra), Sokołowski (Amica), Szulik (Stomil), Wiechowski (Ruch)



Ruch – Zagłębie

Ruch: 2:1 z Lechem (w), 1:0 z KSZO (d), 0:0 z ŁKS (w).

Zagłębie: 2:0 z Rakowem (d), 1:0 z Odrą (w), 1:2 z Wisłą (d).



Kluczowe spotkanie

Ruch Chorzów

Najstarsi kibice „niebieskich” nie przypominają sobie takiej tak wspaniałej passy piłkarzy. Siedem meczów – sześć zwycięstw i remis, czyli 19 punktów i bramki: 13-5. Przed Ruchem seria niezwykle ważnych meczów, a najbliższy już w sobotę z Zagłębiem Lubin.

– Jesienią wygramy dość łatwo w Lubinie 4:0, ale był to zupełnie inny zespół – twierdzi kapitan drużyny, Maciej Mizia. – Zagłębie wiosną prezentuje się znacznie lepiej. Wisła miała duże problemy z odniesieniem zwycięstwa, a przecież lubinianie grali w „10”. Trener Andrzej Szarmach potrafił zmobilizować piłkarzy, a z informacji napływających wynika, że i w klubie wiele spraw się unormowało. Ciągłe

powtarzam, że najpierw trzeba wygrać 1:0, by potem liczyć punkty. Gdybyśmy zwyciężyli wówczas znów zbliżylibyśmy się do rywali. Nie chciałbym wybiegać w przyszłość, ale proszę pamiętać, że czeka nas mecz zaległy z GKS Katowice. Musimy spokojnie i uważnie rozłożyć siły, by w środę stawić czoła katowiczanom.

Mariusz Śrutwa nie rzuca słów na wiatr i już w przerwie zimowej zapowiedział, że będzie starał się

zdobyć miano najsukuteczniejszego strzelca. Napastnik Ruchu w rywalizacji snajperów wspólnie z trzema innymi piłkarzami z 11 golami zajmuje drugie miejsce i wyprzedza go Radosław Jasiński (Zagłębie Lubin).

– Zagłębie dla nas nie jest zbyt wygodnym rywalem – twierdzi Śrutwa. – W poprzednim meczu na własnym boisku wygraliśmy 1:0, a gola zdobyliśmy w 93 min. Bodaj, dwa lata temu zremisowaliśmy u siebie 0:0. Trzeba będzie włożyć dużo wysiłku, by odnieść zwycięstwo. Jak do tej pory, odpukać, wiedzie nam się znakomicie i wszyscy pragniemy podtrzymać tę passę. To będzie dla nas kluczowe spotkanie w kontekście następnych. Później jedziemy do GKS Katowice, Górnik Zabrze i gościmy u siebie Wisłę. Cóż w tej sytuacji można więcej dodać? Sam nawet nie chcę myśleć o tym, by w tych trzech meczach udało nam się zdobyć, powiedzmy, siedem punktów. Wiem jedno mamy 42 pkt i zapewniony ligowy byt. Teraz pora sięgnąć po wyższe cele. Atmosfera jest znakomita i nie wypada lekceważyć kibiców.

● Dojdzie do rywalizacji dwóch czołowych ligowych strzelców. Kto

z tej konfrontacji wyjdzie zwycięsko?

– A który z nas nie chciałby strzelić gola? Mam nadzieję, że powiększę dorobek, ale nie zamierzam grać indywidualnie. O zwycięstwie nie decyduje jeden zawodnik, lecz praca całego zespołu. Będę się cieszył gdy wygramy z Zagłębiem, a bramki będą zdobywali koledzy. Liczy się zwycięstwo.

Zagłębie w poprzednich meczach na Śląsku z Górnikiem (0:1) i Odrą (1:0) udowodniło, że potrafi walczyć o jak najlepszy rezultat. (sow)

Zagłębie Lubin

Drużyna Andrzeja Szarmacha ma 34 pkt, ale nie jest pewna jeszcze ligowego bytu.

– To już trzecia wyprawa na Śląsk i w dodatku do drużyny, która spisuje się wiosną znakomicie – mówi trener Szarmach. – Ruch ma w swoich szeregach kilku zawodników, którzy potrafią wymanewrować nawet najsolidniejszą obronę. Czekam na trudny mecz, ale nie zamierzamy się poddawać, a zdobycie jednego punktu będzie naszym sukcesem. Nie możemy robić prostych błędów, po których tracimy bramki. Tak właśnie było w Zabrzu i podczas spotkania u siebie z Wisłą. Nadal pauzując Grzegorz Wódkiewicz, który w meczu z Odrą odniósł poważną kontuzję i jego leczenie potrwa przez miesiąc. Cieszy mnie natomiast forma strzelca Radka Jasińskiego, który solidnie pracuje na miano najsukuteczniejszego strzelca. Reasumując boję się tego meczu, bowiem w perspektywie mamy grać z Polonią Warszawa. Nie daj Boże dwa potknięcia i znów znajdziemy się w strefie spadkowej.

W Lubinie skrupulatnie liczą każdy punkt, by zapewnić sobie ligowy byt na kilka kolejek przed końcem.

(sow)



OREST LENCZYK

– Uważam, że w Ruchu jest wielu piłkarzy, którzy potrafią grać lepiej niż ostatnio i teraz pomogą w odniesieniu zwycięstwa. Sporo się „namieszało” w tabeli i stąd też trudno byłoby zaprzepaścić szansę zdobycia trzech punktów. Mamy mecz z Zagłębiem, a ja już wybiegam w przyszłość, wszak czekają nas dwa mecze, gdzie jesteśmy faworytami. Oczekuję przyjazdu Marcina Baszczyńskiego oraz Piotra Włodarczyka z meczu drużyn olimpijskich w Chorwacji. Nadal mam kilka zagadek personalnych i nie wiem jak zestawili optymalnie drużynę. Jesienią do Lubina nie jechaliśmy w roli faworyta, a tymczasem wygraliśmy 4:0, choć do czasu zdobycia pierwszego gola był wyrównany mecz. Teraz sytuacja jest odwrotna i ten mecz dodatkowy ciężar gatunkowy. W Zagłębiu występuje Arkadiusz Klimek, który na nasze warunki jest wartościowym piłkarzem. Ponadto Andrzej Szczypkowski Wojciech Górski czy Paweł Piotrowski pamiętają pucharową rywalizację z Milanem. Zagłębie ostatnio meczyło się z Rakowem i w końcu wygrało 2:1. Szuka jest zagrać słabiej i zwyciężyć. My jednak nie możemy zmanewrować szansy jaka przed nami się otworzyła.



Petrochemia – GKS

Petrochemia: 1:1 z Amiką (w), 0:3 z Widzewem (w), 2:1 ze Stomilem (d)
GKS: 0:1 ze Stomilem (d), 0:1 z Polonią (w), 3:1 z Groclinem (d)

Uczeń kontra mistrz

Petrochemia Płock

Trener Petrochemii Płock, Bogusław Kaczmarek, niezmiennie ceni umiejętności Sławomira Wojciechowskiego z GKS.

– To jeden z najlepszych wykonawców stałych fragmentów gry w Europie. Twierdzę tak od dawna i nie wycofuję się z tego – twierdzi Kaczmarek. – Ale też pamiętam, ile pracy wkładał w szlifowanie tego elementu. Po treningu, kiedy był moim podopiecznym w Lechii Gdańsk, zawieszaliśmy kawałek materiału w górnym rogu bramki i Sławek pracowicie strzelał piłką w ten kwadracik.

Wiosną ub. roku, kiedy prowadzony wówczas przez Kaczmarka GKS Bełchatów grał z Katowicami (1:1), bramkę z rzutu wolnego strzelił Wojciechowski. Zaraz potem dał nura w kierunku ławy, na której siedział Kaczmarek.

– Chciałem mu w ten sposób podziękować, że nauczył mnie strzelania wolnych – powiedział Wojciechowski.

Kaczmarek doskonale pamięta to zdarzenie.

– Zaczętem mu wtedy bić brawo. Może to trochę dziwnie wyglądało – trener okłaskuje faceta, który strzelił gola jego drużynie – ale czułem, że tak powinienem zareagować – mówi.

Jesienią w Katowicach Wojciechowski wprawdzie nie strzelił gola

swojemu mistrzowi, ale – jak twierdzi Kaczmarek – trafił piłką z rogu w głowę Marcina Polara i padła bramka. Mecz GKS z Petrochemią zakończył się wtedy remisem 1:1.

W Płocku też mają artystę od rzutów wolnych, Pawła Miąskiewicz.

– To są dwie różne osobowości, mimo iż obaj są lewonożni. Wojciechowski waży około 80 kg i prostym podbiciem potrafi strzelić bramkę z odległości 40 metrów. Natomiast Miąskiewicz, znacznie lżejszy, uderza piłkę bardziej technicznie i z bliższego dystansu – ocenia trener Kaczmarek.

Po remisowym meczu z Amiką we Wronkach kilku zawodników Petrochemii narzekało na urazy. W Płocku strajkowali chirurdzy ze szpitala, w którym zatrudniony jest klubowy lekarz drużyny. Zawodników doglądał na szczęście doktor z innego szpitala, po koleżeńsku podesłany do klubu. Nikt nie pauzuje za żółte kartki.

(P. Zaw)

GKS Katowice

Po ostatnim meczu ligowym ze Stomilem Olsztyn głośno było o targu na linii piłkarze GKS – kibice. Już podczas gry część widzów gwizdami kwitowała boiskowe poczynania gospodarzy, na co Sławomir Wojciechowski zareagował ironicznymi brawami. Był jeszcze ciąg

dalszy. Doszło bowiem do spotkań fanów z zawodnikami, którzy musieli tłumaczyć się ze słabej gry i dwóch kolejnych porażek (z Aluminem w PP i Stomilem).

– Wojciechowskiemu należy się nagana, bo z kibicami nikt nie wygra – mówi trener Piotr Piekarczyk. – Pewnych rzeczy nie umiem jednak zrozumieć. Mariusz Luncik broni naprawdę bez zarzutu, tymczasem jego interwencje kwitowane są niekiedy śmiechem. Trybuny naszego stadionu są tak skonstruowane, że nawet kiedy krzyczy może z dziesięciu kibiców, podnosi się wielki tumult. Na stadionie GKS zawsze była taka łoża sztyrdery,



PIOTR PIEKARCZYK

– Analizie przegranego 0:1 meczu ze Stomilem poświęciliśmy prawie 2 godziny. Oglądaliśmy razem z zawodnikami wideo i po raz kolejny wskazywaliśmy popełnione błędy. Dodam – stare błędy. Dlatego najwięcej dostało się doświadczonym graczom defensywy, bo ile razy można mylić się w taki sam sposób? Powtarzam, że GKS to zespół w trakcie przebudowy. Dlatego tak widoczny był brak niedocenianych przez wielu Mirosława Widucha i Marka Koniarka. Odpokutowali oni jednak karę za żółte kartki, więc ich rutyna powinna się przydać. Teraz przed nami mecz z Petrochemią Płock. U siebie jest to groźny zespół, szczególnie niebezpieczni są – moim zdaniem – Paweł Miąskiewicz i Wojciech Małocha. Zaczyna się końcówka sezonu i wszyscy zaczynają liczyć punkty. Katowice mają ich 35 i jeszcze do rozegrania zaległy mecz z Ruchem. To dużo i mało zarazem...



sam to kiedyś odczułem na własnej skórze.

Mecz Katowice – Stomil oglądał m.in. menedżer Włodzimierz Lubanski i to mogło mieć niekorzystny wpływ na postawę niektórych piłkarzy. Zawodnicy, myślący już o zagranicznym transferze (m.in. Sławomir Wojciechowski i Tomasz

Moskal) chcieli się pokazać za wszelką cenę i w ich grze – jak to określa trener – było za dużo myślenia.

Wyda się też, że zbyt mało jest na razie wykorzystywany litewski pomocnik, Aidas Preiksaitis.

– To wszechstronny zawodnik. W reprezentacji Litwy i w GKS gra po prawej stronie, ale możliwe, że w przyszłości przesunę go do środka pola. To był transfer z myślą o jutrze – podkreśla Piekarczyk.

Katowiczanie oglądali na wideo mecze Petrochemii z Ruchem i Groclinem, mają więc rozeznanie na temat siły przeciwnika. Zresztą, jesienią mierzyli się z tym zespołem dwukrotnie – w lidze (1:1) i Pucharze Polski (1:0). Być może dojdzie wreszcie do debiutu Piotra Jacyny (poprzednio Wawel Kraków), na liście kontuzjowanych wciąż widnieją trzy nazwiska: Adam Bała, Grzegorz Borawski i Piotr Plewnia. Dobrze, że wracają po kartkach Marek Koniarek i Mirosław Widuch...

Do Płocka ekipa GKS wyjechała w piątek.

(z)

Jacek Wiśniewski:

Tak mnie Bozia stworzyła...

Jak usłyszałem – „Wiśnia” to bandyta – to się wystraszyłem – mówi o sobie obrońca Górnika Zabrze, Jacek Wiśniewski.

Nikt nie spodziewał się, że ten jeszcze do niedawna grający w Concordii Knurów zawodnik, tak szybko przyjmie się i zdomowić w I-ligowym klubie. Dziś Jacek Wiśniewski jest bez wątpienia jednym z filarów obrony zabrzańskiego Górnika.

● Jak trafił pan do Górnika?

– Grałem w Concordii Knurów i ówczesny trener Józef Dankowski zawsze mi powtarzał: tylko pracuj, coś osiągniesz. Musisz więcej pracować! Wziąłem sobie to do serca i muszę szczerze przyznać: wyciskałem podczas treningów z siebie siódme poty. W gazetach zaczęły moje



noty iść w górę. Byli 7 i 8. Wtedy pan Dankowski mi powiedział, że jeszcze miesiąc takiej gry i nie będzie cię w Knurowie. Miał rację.

● Jak drużyna pana przyjęła?

– Gdy przychodziłem do Górnika trenerem był Henryk Apostel. Nie mogłem narzekać na przyjęcie, zresztą Grzegorz Lekki czy Rafał Kocibę to już znałem wcześniej, bo graliśmy razem w juniorach Górnika. Teraz gdy trenerem jest Jan Żurek zdomowilem się w Zabrzu na dobre.

● Jak ocenia pan dotychczasowe swoje występy?

– Rozegrałem w tym sezonie 14 spotkań. Myślę, że nie gram źle. W sumie wiosną u siebie gramy na zero, oprócz spotkania w Pucharze Polski z Ruchem Radzionków, nie straciliśmy jeszcze bramki na własnym stadionie. Dla mnie osobiście najbardziej jednak udany był mecz z Polonią Warszawa, podczas którego kryłem Grażdasa Mikulenasa. Udało mi się wykluczyć go z gry, z czego jestem bardzo zadowolony. Myślę, że miło będę również wspominał spotkanie

w PP przeciwko Ruchowi Radzionków.

● W tym spotkaniu strzelił pan nawet karnego...

– Zostałem jeszcze ja, Robert Wilk i Andrzej Bledzewski. Powiedziałem wówczas chłopaki nie wygłupiajcie się, ja tego nie strzelę. Na treningu dzień wcześniej nie strzeliłem dwóch karnych. Koledzy nie dali mi jednak żadnego wyboru. Musiałem strzelać. Nie było to uderzenie techniczne. Włożyłem w to całą siłę. Ten awans do półfinału, to największe osiągnięcie w mojej karierze.

● Na kogo chciałby pan trafić w półfinale Pucharu Polski?

– Zdecydowanie na Aluminia Konin, ale u siebie. Aluminia przed własną publicznością jest bardzo groźna, a mówi się, że tej drużynie pomagają w meczach przed własną publicznością nawet ściany. To brzydko tak mówić, ale cóż. U nas prezes powiedział wprost, że nigdy nawet grosza nie da na sędziego. Jak nie wygracie – mówi – to tylko wasza wina!

● W tym sezonie miał pan jednak krótką przerwę. Czym była spowodowana?

– Miałem pękniętą kość śródstopia i niestety musiałem pauzować. Później nie byłem jeszcze gotów do gry na 100% i grał Rafał Kociba. Po jego słabszym występie z Zagłębiem trener dał mi szansę w meczu z Widzewem i ja wykorzystałem.

● Jak wygląda pana życie prywatne?

– Z żoną Dorotą mieszkamy w Zabrzu. Mieszkam co prawda w wynajętym, ale za to ładnie umeblowanym. Dorota jest w 6 miesiącu ciąży i jak na razie wszystko jest, jak się to mówi o.k. Gdyby urodził się chłopak to damy mu imię Daniel lub Bartek, gdyby była dziewczynka, na pewno będzie Paulinka. Samochodu na razie nie mamy bo po pierwsze sporo kosztuje a po drugie nie mam prawa jazdy i mam lęk do samochodów. Na treningi najczęściej podwozi mnie Marcin Kuźba lub jadę autobusem, niekiedy zdarza się, że bez biletu.

● Czy wie pan, że niektórzy zawodnicy w lidze się pana boją?

– Tak. Dowiedziałem się o tym, jak Andrzej Bledzewski i Marcin Kuźba wrócili z kadry. Gdy przyjechali i powiedzieli mi, że niektórzy im mówili, że ten „Wiśnia” to jest chyba bandyta, to się trochę przejąłem. Takim już mnie jednak Bozia stworzyła i nic na to nie poradzę. Nie moja wina że mam krzywą szczękę, króciutkie włosy i jestem trochę większy. Tych co się mnie boją po prostu – przepraszam. (prass)



Derby Pomorza zawsze wzbudzały wielkie zainteresowanie. Tak będzie zapewne i tym razem, choć torunianie spisują się słabo i po dwóch kolejkach nie zdobyli jeszcze punktu. Nie mniej ciekawie zapowiada się pojedynek w Gnieźnie, gdzie Start podejmować będzie Unię Leszno. Obie drużyny efektywnie rozpoczęły ten sezon, wygrywając swoje spotkania. W II lidze szlagierowo zapowiada się mecz w Rybniku, gdzie miejscowy RKM rywalizować będzie z byłym pierwszoli-

● Start Trilux Gniezno – Unia Leszno (16 Marek Wojczek)

Ciekawa konfrontacja, w której każdy wynik jest możliwy.

● ZKŻ Polmos – Polonia Piła (16 Ryszard Głód)

Wszystko przemawia za żużlowcami z Piły, ale gospodarze mogą postarać się o miłą niespodziankę.

● Van Pur Rzeszów – Pergo Gorzów (16 Maciej Spychała)

Gospodarze mierzą wysoko o czym świadczy ściągnięcie Piotr Śwista. Tony Rickardsson może nie wystarczyć by myśleć o zwycięstwie nad Wisłokiem. Ciekawe jednak czy mecz dojdzie do skut-

● Włókniarz Malma – Unia Tarnów (16.30 Krzysztof Woźniak)

Dwie porażki częstochowskich żużlowców stawiają ich w trudnej sytuacji, jeśli poważnie myślą o powrocie do I ligi.

● Kolejarz Rawicz – Śląsk Świętochłowice (16 Zdzisław Fyda)

Zenon Kasprzak i spółka nie powinni mieć kłopotów z odniesieniem zwycięstwa.

● OTŻ Opole – LKŻ Lublin (16 Leszek Demski)

Lublinianie spisują się nadzwyczaj dobrze i będą chcieli potwierdzić to w Opolu, a to gwarantuje dobre widowisko.

Mistrz świata w Rybniku!

gowcem WTS Wrocław. Rybniczanie wygrali już z Włókniarzem, teraz stają przed szansą pokonania drugiego spadkowicza. W międzyczasie „rekiny” zdołali pokonać Unię Tarnów i wszystko wskazuje na to, że płyną w dobrym kierunku.

I liga

● GKM Grudziądz – Iskra Ostrów (16 Stanisław Pińkowski)

Gospodarze będą chcieli wywalczyć pierwsze swoje punkty, zwłaszcza, że beniaminek na wyjeździe nie spisuje się najlepiej.

● Jutrzenka Bydgoszcz – Apat Toruń (16 Roman Siwak)

Jak zwykle derby Pomorza wzbudzają wielkie zainteresowanie. Faworytem są mistrzowie Polski, którzy jeździć będą na własnym torze.

ku. Stadion w Rzeszowie kilka dni temu był zalany przez powódź.

1) Polonia Piła	3	6	+83
2) Unia Leszno	2	4	+56
3) Van Pur	3	4	+21
4) Start Gniezno	2	4	+20
5) Jutrzenka Byd.	2	4	+6
6) ZKŻ Polmos	3	2	-18
7) Iskra Ostrów	3	2	-46
8) Pergo Gorzów	3	0	-34
9) GKM Grudziądz	3	0	-42
10) Apat Toruń	2	0	-46

II liga

● RKM Rybnik – WTS Wrocław (17 Ryszard Bryła)

Mecz na szczycie. Obie drużyny nie doznały jeszcze porażki i poważnie myślą o awansie do ekstraklasy. Wizyta mistrza świata Gerga Hacoeka dodaje smaczku temu pojedynekowi. Rybniczanie awizują w składzie Petera Karlssona

● Wanda Kraków – Wybrzeże Gdańsk (16 Marek Smyła)

Każdy inny wynik jak zwycięstwo Wybrzeża będzie olbrzymią niespodzianką

● J.A.G. Łódź – ŻKS Krosno (16 Jan Banasiak)

Trzy punkty na koncie gości to ich duży sukces, teraz o punkty jednak będzie o wiele trudniej.

1) WTS Wrocław	3	6	+96
2) Wybrzeże Gdańsk	2	4	+65
3) RKM Rybnik	2	4	+28
4) LKŻ Lublin	2	3	+22
5) ŻKS Krosno	3	3	0
6) Unia Tarnów	2	2	+12
7) Wanda Kraków	2	2	+6
8) Włókniarz	3	2	-3
9) OTŻ Opole	3	2	-39
10) Kolejarz Rawicz	3	2	-45
11) Śląsk Św.	3	0	-45
12) J.A.G. Łódź	2	0	-73

L. Jaż.



Ciekawie zapowiada się pojedynek mistrza świata Grega Hancocka (na zdjęciu) z innym uczestnikiem Grand Prix, Szwedem Peterem Karlssonem.

Fot. Archiwum

Jedynka, remis, dwójka

Typuje Jacek Polak (Odra)

➤ Raków Częstochowa – Górnik Zabrze.

– Zdecydowane zwycięstwo Górnika. O sile tej drużyny przekonaliśmy się boleśnie w ostatniej kolejce. Raków nie powinien mieć z nimi szans.

➤ Odra Wodzisław – Wisła Kraków.

– Nowy trener – nowy duch... Myślę, że stać nas na urwanie faworytowi z Krakowa punktów. Remis jest prawdopodobny, a dla nas ten punkt liczyłby się podwójnie.

➤ Ruch Chorzów – Zagłębie Lubin.

– Gospodarze idą jak burza, ale tym razem mogą mieć kłopoty. Grając z nami Zagłębie pokazało superkontry. A więc remis.

➤ Petrochemia Płock – GKS Katowice.

– Katowiczanie wróżę w tym przypadku porażkę. Petrochemia musi zdobywać punkty za wszelką cenę, a Stomil chyba nieco GKS podłamał.

➤ Polonia Warszawa – Lech Poznań.

– Lecha raczej nie stać na sprawienie niespodzianki, a Polonia

chce startować w Pucharze UEFA. Łatwy sukces gospodarzy.

➤ Groclin Grodzisk – KSZO Ostrowiec.

– Walka o utrzymanie nie pozwala na potknięcia z drużynami skazanymi już na spadek. W Grodzisku zdają sobie z tego sprawę i nie powinni więc nic stracić.

➤ Pogoń Szczecin – ŁKS Łódź.

– ŁKS marzy o tytule, ale ostatnie remisy nie mogą ich cieszyć, choć konsekwencji właściwie nie ponieśli. Tym razem nie mogą już jednak patrzeć na innych, pora na zwycięstwo.

➤ Stomil Olsztyn – Legia Warszawa.

– Plaga kontuzji w Legii komplikuje im sytuację i Stomil wcale nie stoi na straconej pozycji. Myślę, że stać go na zdobyciu punktu, choć wolałbym „podeprzeć” się dwójką.

➤ Widzew Łódź – Amica Wronki.

– Widzew po laniu w Krakowie najgorsze ma już za sobą. Mistrzowie Polski muszą się w końcu otrząsnąć i odnieść zwycięstwo. R.Mus.

PATRZĄC Z BOKU

Józef Jaworski

Poznać się z zespołem

Piłkarze jeszcze do niedawna – lidera, a więc Krisbutu mają niezaplanowaną, ponadplanową przerwę. Piłkarze Odry Opole z którymi w tej kolejce przyszło się im zmierzyć, poprosili zespół Józefa Jaworskiego o przełożenie tego spotkania na termin późniejszy. Nowy szkoleniowiec, który objął myszkowanie dwa tygodnie temu nie robił żadnych przeszkód.

– Bo to nie miałoby sensu – mówi Jaworski. – Postaram się wykorzystać ten czas na lepsze poznanie drużyny. Ta sytuacja temu sprzyja. Dobrze jest poznać osobowość wszystkich zawodników.

dzy sobą. To powinno wystarczyć. W następnej kolejce czeka nas Polonia/Szombierki i myślami jesteśmy już przy tym spotkaniu. Tam jednak nastąpiła zmiana trenera a to zawsze mobilizuje. Znam to z autopsji.

Zwycięstwo w ostatnim spotkaniu z Chemikiem Policie pozwoliło uwierzyć kibicom, działaczom i piłkarzom tej drużyny, że nie wszystkie szanse na awans zostały zaprzepaszczone.

– W walce o I ligę będą się liczyć Ruch, Aluminia, Polonia/Szombierki i my – mówi Jaworski. – Po porażce w Radzion-

kowie szanse stracił Śląsk. Ciekawie zapowiada się również walka o pozostanie w II lidze. Odra Opole i Naprzód będą walczyły do końca o utrzymanie. Nie zapominajmy, że Chemik też nie składa

broni. Styszałem również, że walkę zapowiada również ostatnia w tabeli Warta Poznań. Wszystko jest jeszcze możliwe. Oprócz odrodzonych nadziei trener Jaworski ma również pewne obawy.

– Obawiam się pewnego rutyniarstwa w zespole – mówi Jaworski. – Tego, że zadufani w swoje umiejętności piłkarze mogą zacząć lekceważyć rywali. W drużynie jest 2 – 4 zawodników, którzy wiedzą już wszystko. To jest bardzo złe i rodzą się z tego często nieszczęścia.

(prass)

Polonia/Szombierki– KemBud

Polonia/Szombierki: 0:1 z Polonią (w), 0:1 z Zawiszą (w), 2:0 z Odrą (d).
KemBud: 0:0 z Odrą (d), 0:0 z Chemikiem (w), 1:0 z Wartą (d).

W poszukiwaniu grzybów, czyli...

Polonia/Szombierki

W meczu z KemBudem bytomian po raz pierwszy poprowadził nowy, trzeci już w tym sezonie szkoleniowiec, Albin Wira. Po dwóch kolejnych wyjazdowych porażkach sytuacja drużyny aspirującej do ekstraklasy mocno się skomplikowała. Nie powinna ona już sobie pozwolić na tracenie dalszych punktów. Spotkanie z KemBudem jest ostatnim przed serią decydujących spotkań z bezpośrednimi rywalami do awansu: Krisbutem, Ruchem Radzionków i Śląskiem Wrocław.

Trener Wira obserwował zespół na wtorkowym sparingu z IV-ligową Kalwarianką, wygranym 4:3, a od środy prowadzi zajęcia. I tak w czwartek na przykład zaaplikował drużynie „zwiadanie” lasu.

– Robiliśmy wszystko oprócz zbierania grzybów i jagód bo ich jeszcze w lesie nie ma – mówi żartobliwie Wira. – Chłopcy technicznie są na tyle dobrzy, że postanowiłem żeby trochę od piłki odpoczęli. Braki są chyba gdzie indziej.

W zespole zapanowała duża mobilizacja wszystkich zawodników, którzy nowemu trenerowi chcą pokazać się z jak najlepszej strony. Z rywalizacji o miejsce w podstawowej jedenastce na razie odpadli jednak Daniel Kapinos i Aleksan-

der Szemietiew.

– Trochę nieszczęśliwie odpadła na razie dwójka napastników. Kapinos z powodu anginy bierze antybiotyki i jest osłabiony. Lepiej żeby ją wyleczył niż zagrał jeden mecz i nabawił się większych kłopotów. Szkoda, bo to zawodnik dobry technicznie i mógłby przy zmasowanej obronie rywali coś „zakręcić”. Szemietiew narzeka na drobny uraz nogi – mówi szkoleniowiec.

W ataku wystąpi więc prawdopodobnie dwójka doświadczonych zawodników: Bogusław Cygan i Mirosław Nikodem. Natomiast reszta, oprócz Grzegorza Żmiji w bramce, musi walczyć o miejsce w wyjściu. Do końca nie wiadomo więc w jakim składzie wybiegną bytomianie. Wiadomo nato-

miast, że wystąpią w ustawieniu z czwórką obrońców i czwórką pomocników – w przeciwieństwie do preferowanego przez poprzedniego szkoleniowca, Zbigniewa Mygę ustawienia 3–5–2.

W meczu z Kalwarianką pokazało się kilku młodych zawodników.

– Zaprezentowali się całkiem dobrze. Ale na razie jeszcze trochę za wcześnie, żeby grali w podstawowym składzie – uważa Wira. – Przyjdzie na to czas później, może za tydzień, może za dziesięć dni.

KemBud Jelenia Góra

Beniaminek z Jeleniej Góry przyjeżdża do Bytomia z mocnym nastawieniem na wywiezienie przynajmniej jednego punktu, o ile nie trzech.

– Dużo lepiej gra nam się na wyjeździe i z teoretycznie lepszymi drużynami – twierdzi dyrektor KemBudu, Jacek Olszewski. – W zespole panuje wtedy większa mobilizacja, którą nie



zawsze zawodnicy mogą z siebie zwozić z drużynami słabszymi.

KemBud ma „na rozkładzie” m.in. Radzionków, Aluminium i Polonię/Szombierki, z którą w rundzie jesiennej wygrał 2:1.

– Wtedy było bardzo dobre widowisko, a na naszym obiekcie padł chyba rekord frekwencji – 7 tys. osób. Była doskonała atmosfera. Przyjechało wielu znanych trenerów, którzy ocenili poziom meczu jako I-ligowy.

Przyjeżdżamy bytomian, tak jak wymaga historia tego klubu. Życzyłbym sobie, żeby taka sama atmosfera panowała w Bytomiu i liczę na dobry mecz – mówi Olszewski.

Od października ub. roku pierwszym trenerem beniaminka został, wciąż grający były zawodnik ŁKS-u i rekordzista pod względem występów w ekstraklasie, Marek Chojnacki.

– Złożyliśmy sobie, że do tej pory w rundzie wiosennej zdobędziemy 12 punktów, które pozwoliłoby na spokojną przyszłość. Zdobiliśmy tych

punktów 10. Zabrakło zwycięstwa w ostatnim meczu z Odrą. Dlatego chcemy jak najszybciej nadrobić tę stratę, bo potem mogą dziać się różne rzeczy. Ta drużyna gra różnie, jeżeli ma dzień to jest w stanie ograć każdego. Ma braki techniczno-taktyczne, nie ma gwiazd, ale nadrabia walką – wylicza Chojnacki.

Drużyna wystąpi praktycznie w optymalnym zestawieniu, bo po pauzie za cztery żółte kartki wraca napastnik Arkadiusz Nowomiejski. Szkoleniowiec KemBudu zauważa, że jego drużynę przesładuje jakieś fatum – kaže jej ono spotykać się z zespołami, które przed meczem z jego drużyną zmieniają trenera.

– Najpierw był Śląsk, potem Odra, a teraz Szombierki/Polonia. Znaczą, że w Bytomiu jeszcze liczą na awans. Nowa „gęba” zawsze na początku zmienia atmosferę. W każdym zawodniku zachodzi wtedy zmiana psychologiczna. Z takimi drużynami gra się o wiele trudniej – kończy Chojnacki.

(tocha)



kiem Zabrze w Pucharze Polski i z meczu ze Śląskiem – mówi kierownik sekcji, Ryszard Mordek.

– Przygotowania toczą się jak przed każdym innym meczem – mówi Janoszka. – Nie jest to dla nas arcyważny mecz. Do końca rozgrywek pozostało jeszcze wiele spotkań, ale myśląc o awansie... Człowiek napastnik Ruchu zdaje sobie sprawę z tego, że będzie miał specjalnego opiekuna.

(prass)

Ruch Radzionków

Pozycja lidera zobowiązuje. Doskonałe wiedzą o tym piłkarze Ruchu, którzy jadą do Wałbrzycha nie tylko po to by zaprezentować się z jak najlepszej strony ale również wywieźć 3 pkt.

– Śledzimy na bieżąco wszystko to co dzieje się w Wałbrzychu – mówi Marian Janoszka. – Wiemy, że w siebie grają bardzo dobrze. Jesteśmy w pełni zmotywowani i na pewno powalczymy.

Pomimo olbrzymiej presji, w Radzionkowie podchodzą do tego meczu bardzo spokojnie.

– Przygotowania toczą się jak przed każdym innym meczem – mówi Janoszka. – Nie jest to dla nas arcyważny mecz. Do końca rozgrywek pozostało jeszcze wiele spotkań, ale myśląc o awansie... Człowiek napastnik Ruchu zdaje sobie sprawę z tego, że będzie miał specjalnego opiekuna.

Postaram się coś strzelić lub komuś wypracować dobrą sytuację – obiecuje Marian Janoszka.

Po ciężkich meczach z Górnikiem i Śląskiem Wrocław piłkarze Ruchu powoli wracają do pełnej dyspozycji, regenerując nadwątłone siły.

– Podczas śródogodowego treningu brakowało jeszcze odrobiny świeżości – mówi Janoszka. – Teraz jest już wszystko o.k. Liczę, że wygramy 1:0.

Na drobna kontuzję uskarżał się Czesław Wrześniewski. Dziś powinien jednak wybiec na boisko.

(prass)

Varta – Naprzód

Varta: 0:2 z Aluminium (w), 3:1 z Miedzią (d), 3:2 z Krisbutem (w).
Naprzód: 2:3 z Górnikiem (d), 1:2 ze Śląskiem (w), 2:4 z Lechią (w).

Varta Namysłów

Po ostatniej porażce w Koninie, kibice z Namysłowa pożegnali się już ostatecznie z nadzieją na awans ich drużyny do ekstraklasy. Teraz już z większym spokojem mogą przyglądać się rywalizacji innych zespołów o awans, jak również walce outsiderów o utrzymanie w II lidze.

– To jest sport a w sporcie wszystko jest możliwe – mówi trener Varty, Horst Panic. – W każdym meczu dalej będziemy walczyć o zwycięstwo, bez względu czy będzie to Naprzód, Ruch, Elana czy Śląsk. Każdy walczy o 3 pkt.

Spotkanie z Naprzodem zapowiada się wyjątkowo atrakcyjne. Po pierwsze goście walczą o utrzymanie, po drugie w pierwszej rundzie Naprzód pokonał Wartę 1:0, a bramkę zdobył w 90 min z rzutu karnego Artur Staszczuk. To najbardziej utkwioło w pamięci piłkarzy Varty i dodatkowo ich zmotywowało przed tym spotkaniem.

– Nie wyobrażam sobie, że moglibyśmy już komuś odpuszczać – dodaje Panic. – Zawsze powtarzam zawodnikom przed meczem, że jak ktoś nie ma ochoty grać niech powie przed spotkaniem.

Inaczej szybko będą musieli opuścić murawę. pamiętamy doskonale pierwsze spotkanie i ten karany. Postaramy się gościom zrewanżować.

W najbliższym meczu nie wystąpią Robert Rogan i Adam Dąbrowski. Pozostali zawodnicy są zdrowi i gotowi do gry. Zawodnicy mają nadzieję, że walka będzie zacięta ale uczciwa.

– Można mieć zastrzeżenia do ostatniego meczu w Koninie – opowiada Panic. – Piotr Czerniawski nie tylko kopnął bez piłki Rafała Brłńskiego ale i opluł. Sędzia na to nie zareagował. Tak być nie może. Zawsze mówię, że w naszej lidze gospodarze mają więcej zielonego światła od gości niż goście.

Trenera Panica cieszy to, że jego podopieczni zaczynają grać tzw. „świadomą piłkę”.

– Coraz mniej jest zagrań przypadkowych, futbol jest taktyczno-techniczny – opowiada. – Zaczynamy zdobywać pole gry przez umiejętne rozgrywanie piłki. Cieszy to nie tylko nas, ale również kibiców dla których gramy. (prass)

Naprzód Rydułtowy

Po przegranej z Górnikiem Wałbrzych 2:3 sytuacja Naprzodu sta-



Piekarski, Damian Cichecki; za żółte kartki pauzować będzie Daniel Gacek natomiast na słubnym kobiercu staje dziś Roman Kowalczyk.

– Mogłbym wziąć kogoś z zespołu juniorów, ale po co? – zastanawia się Józef Golla. – Mają swój

mecz, niech tam się wykazują. Taką mamy kadrę i trudno. Ot nasze realia.

Zawodnicy wierzą jednak, że pomimo skromnego składu uda im się skutecznie powalczyć na boisku rywali.

– Humory po Wałbrzychu nie dopisują, ale wierzymy, że w Namysłowie powalczymy – mówi Grzegorz Jordan. – Szczególnie, że zespoły za nami też tracą punkty.

Można powiedzieć, że oba zespoły znają się bardzo dobrze, bowiem w ubiegłym roku spotkały się na obozie zimowym w Hiszpanii i tam rozegrały kilka spotkań.

– Graliśmy trzy razy i trzy razy przegraliśmy – opowiada Jordan. – Później dopiero udało nam się u siebie przełamać ten kompleks.

– Szkoda tamtych trzech punktów z meczu z Górnikiem – wspomina Pancer. – Tak uciekły, że szok. Teraz nawet o punkt będzie bardzo ciężko.

(prass)

Górnik – Ruch

Górniki: 3:2 z Naprzodem (w), 0:0 z Aluminium (d), 0:0 z Miedzią (w).
Ruch: 1:0 ze Śląskiem (d), 1:0 z Lechią (d), 1:1 z Elaną (w).

Górniki Wałbrzych

Zwycięstwo 3:2 w Rydułtowach udowodniło że zespół Górnika pomimo zaniżanego miejsca w tabeli potrafi grać nie tylko dobrze u siebie ale również na wyjeździe.

meczu – mówi Kowalski. – Zawodnicy muszą zaangażować się maksymalnie. Ruch jest liderem i to im powinno zależeć na punktach. Na pewno zaatakują. My zawsze gramy swoje.

Zgodnie ze słowami trenera zespół Górnika przygotowywał się do

– Być może wejdzie dopiero w trakcie meczu – tłumaczy Kowalski. – Skład będzie podobny do tego z meczu w Rydułtowach. Zagrałiśmy tam bardzo konsekwentnie. Naprzód miał bardzo duże problemy kadrowe. To zaważyło na losach meczu. Ruch na pewno jest

Maksimum zaangażowania

Odorność psychiczna, mądra taktyka to tylko niektóre z superlatyw, które słyszy się coraz częściej pod adresem tej drużyny. Ostatnie mecze wskazują bezspornie, że zespół Grzegorza Kowalskiego na pewno w przyszłym sezonie będzie zaliczał się do drużyn walczących o awans.

– Najstarsi w zespole to rocznik 1971, tak więc faktycznie zespół jest perspektywny – mówi Kowalski. – Większość piłkarzy zbliża się do optymalnego wieku. To powinno dopiero zacząć procentować. Drużyna budowana była z myślą o przyszłym sezonie, nie ma co ukrywać. Nie oznacza to jednak, że w tej rundzie zespół będzie grał słabiej lub odpuszczał komuś mecz.

– Zagramy normalnie, bardzo spokojnie podchodzimy do tego

ANDRZEJ PŁATEK

– Górniki to bardzo dobry, silny zespół. Odporny psychicznie o czym świadczy mecz w Rydułtowach, gdzie przegrywali już 0:2 i ostatecznie wygrali 3:2. Jest to już kawałek drużyny. Będzie to bardzo ciężki mecz. Zawodnicy muszą włożyć w niego maksimum umiejętności, zaangażowania, koncentracji. Postaramy się jednak kibicom w Wałbrzychu spłatać figla. Każdy zespół oprócz plusów ma bowiem również minusy. I te minusy właśnie postaramy się wykorzystać. Jakże są to minusy? To moja tajemnica.



Rys. „Pawliha”

„KIBICA” OTRZYMASZ BEZPŁATNIE KUPUJĄC W SOBOTĘ „TRYBUNĘ ŚLĄSKĄ”

IV liga

Grupa I

Przewaga prowadzącego zespołu z Libiążą nad goniącym go Zagłębiem po 23. kolejce może się powiększyć. Sosnowiczanie mieli grać w Radlinie, ale spotkanie to zostało na wniosek policji przełożone. Piłkarze Janiny zmierzają się natomiast z przeciwnikiem Zagłębia w poprzedniej kolejce, zespołem Morcinka Kaczyce i jeśli wygrają ich przewaga wzrośnie do 7 punktów.

Najciekawiej zapowiada się mecz w Jaworznie, gdzie zajmująca trzecie miejsce Szczakowianka podejmować będzie czwartą drużynę w tabeli – Pasjonat Dankowice.

Oto program 23. kolejki: Górnik Brzeszcze – BKS Stal Bel-sko (15.30), Górnik 09 Mysłowice – Góral

Żywiec, Górnik Siersza – Chelmek, Unia Oświęcim – Górnik Jaworzno, Janina Libiąż – Morcinek Kaczyce (16.00), Szczakowianka – Pasjonat Dankowice (niedz. 16.00), Mecz Górnik Radlin – Zagłębie Sosnowiec przełożony na inny termin. Pauzuje Kalwarianka.

1) Janina (1)	22	56	61-14
2) Zagłębie (2)	22	52	56-13
3) Szczakowianka (3)	22	45	46-28
4) Pasjonat (4)	21	41	51-29
5) BKS Stal (5)	2	41	45-27
6) Kalwarianka (6)	22	37	36-27
7) Siersza (7)	22	35	45-28
8) Brzeszcze (8)	22	32	34-25
9) Góral (10)	22	30	33-35
10) Polonia (11)	22	29	29-30
11) Górnik J. (9)	22	29	32-35
12) Piast (12)	22	26	30-41
13) Oświęcim (13)	22	24	28-31
14) Radlin (14)	21	22	28-42
15) 09 Mysłowice (15)	22	20	34-51
16) Bulowice (16)	22	20	20-61
17) Morcinek (17)	22	13	20-56
18) Chelmek (18)	22	7	18-72

Snajperzy: 17 – Sączek (Zagłębie), 15 – Frączek (Piast/Kalwarianka), Horawa i Sermak (obaj Janina).

Grupa II

Przed tygodniem piłkarze Uranii stracili u siebie punkty, przegrywając z Ruchem II Radzionków. Teraz stoją przed kolejną trudną próbą. Druga drużyna Górnika Zabrze spisuje się w wiosennej rundzie bardzo dobrze, jak do tej pory nie doznała jeszcze porażki. Przed własną widownią jest faworytem, zwłaszcza, że spotkanie rozegrane zostanie w niedzielę i zespół Górnika zapewne zostanie wzmocniony zawodnikami z pierwszej drużyny.

Lidera czeka wyjazd do Kluczborka, gdzie nie powinien mieć kłopotów z pokonaniem przedostatniej drużyny w tabeli – Metalu.

Oto program 22 kolejki: Rozbark Bytom – Polonia Nysa, Metal Kluczbork – Roz-

wój Katowice, Victoria Częstochowa – Sośnica Gliwice, Czarni Otmuchów – Walka Zabrze, Sparta Lubliniec – Skalnik Tarnów Opol., Unia Racibórz – Unia Kędzierzyn, Śląsk Łubniani – Ruch II Radzionków (wszystkie sob. 15.00), Górnik II Zabrze – Urania Ruda Śl. (niedz. 11) L. Jaż.

1) Rozwój (1)	22	52	41-12
2) Urania (2)	22	47	48-19
3) Walka (3)	22	43	50-20
4) Ruch II R. (4)	22	37	37-28
5) Górnik II (5)	22	36	45-27
6) Sparta Z. (7)	22	35	42-36
7) Śląsk (6)	22	33	49-34
8) Krapkowice (8)	22	32	29-23
9) Sośnica (9)	22	32	31-29
10) Polonia (12)	22	32	37-37
11) Kędzierzyn (10)	22	30	30-24
12) Victoria (11)	22	29	41-40
13) Rozbark (13)	22	28	39-43
14) Skalnik (14)	22	26	40-41
15) Racibórz (15)	22	20	26-42
16) Lubliniec (16)	22	17	18-29
17) Metal (17)	22	9	12-75
18) Czarni (18)	22	5	13-73

Snajperzy: 19 – Kuś (Walka), 14 – Szeja (Urania), 11 – Gozdek (Unia), Ilarz (Polonia), Wolnik (Rozbark)

Klasy okręgowe

Najciekawiej w I katowickiej grupie zapowiada się spotkanie pomiędzy TKS Tychy a AKS Chorzowianka. Zajmujący w tabeli 6 miejsce, zespół TKS ma tylko gorszą różnicę bramek od wyprzedzającej go drużyny AKS i bez wątplenia będzie starał się wykorzystać atut własnego boiska by wyprzedzić rywala. W grupie II spotkanie o podobnej randze zostanie rozegrane w Siewierzu gdzie Przemyska spotka się z Zagłębiakiem. W grupie III odbędzie się mecz na szczycie pomiędzy zajmującym 3 miejsce Energetyk Rybnik a liderem, wodziławską Odrą. W grupie IV podobne emocje wzbudza spotkanie Bobrka Karb Bytom z zespołem Orzeł Zasada Bobrowniki. W grupie bielskiej spore zainteresowanie wzbudza mecz Stanisławianki z Pionierem, natomiast w częstochowskiej lidera z wiceliderem a więc, rezerw Krisbutu z Olimpią Truskolasy.

Katowice I

Bojszowy – Kontakt Czechowice, TKS Tychy – AKS Chorzowianka, Walcownia Czechowice – KS Stara Wieś, Karpiniński Suszec – Zgoda Bielszowice, Unia Bieruń Stary – Piast Bieruń Nowy (wszystkie sob. 16), LKS Bestwina – Sokół Zabrze (niedz. 11), Ruch II Chorzów – Sokół Wola (niedz. 15.30), GKS II Katowice – Górnik II MK Katowice (niedz. 16).

Katowice II

Grodziec Będzin – GLKS Sławków, Górnik Wesoła – Budowlani Ogrodzieniec, KS Olkusz Andaluja Piekary Śląskie, Czarni Sosnowiec – Hutnik Trzebinia, Bolesław Bukowno – Sarmacja Będzin, Warta Zawiercie – PKS II Czeladź (wszystkie sob. 16), Przemyska Siewierz – Zagłębiak MOSiR Dąbrowa Górnicza (niedz. 16).

Katowice III

Energetyk Rybnik – Odra II Wodzisław (sob. 14.30), Iskra Rowień – Rymer II Niedobczyce, Naprzód Syrynia – Rafamet Kuźnia Raciborska, Peberow Krzanowice – Naprzód II Rydułtowy, Polonia Marklowice – Start Mszana (wszystkie sob. 16), Górnik II Pszów – Czarni Nowa Wieś (niedz. 11), LZS Rogów – Hubertus Leszczyny, Czarni Gorzyce – Silesia Lubomia (niedz. 16)

Katowice IV

Gwarek Ornontowice – Wawel Wirek, LZS Gierałtowice – Orzeł Nakło Śląskie, Nitron Krupski Młyn – Naprzód Żernica, Przyszłość Ciochowice – Gwarek Tarnowskie Góry, Górnik Bogusławice – Silesia Miechowice, Slavia Ruda Śląska – Zamek Strzybnica, Bobrek Karb Bytom – Orzeł Zasada Bobrowniki, Siemianowiczanka – Carbo II Gliwice ((wszystkie sob. 16).

Bielsko – Biała

Beskid Andrychów – Śrubiania Żywiec, Garbarz Zembrzyce – Babia Góra Sucha Beskidzka, Skawa Wadowice – Podhalanka Miłowka, Koszarawa Żywiec – Hejnał Kęty, Stanisławianka – Pionier Piszczowice, Niwa Nowa Wieś – Jedność Wieprz, BBTS Ceramed Komorowice – Cukrownik Chybie (wszystkie sob. 16), Wiśła Strumięń – Kuźnia Ustron (niedz. 16).

Częstochowa

Motor Praszka – Piast Gorzów, Znicz Kłobuck – Zawisz Pajęczno, Olimpia Truskolasy – MZKS II Krisbut, Warta Mstów – Liswarta Krzepice, Lot Konopiska – Unia Kalety (wszystkie sob. 16), Jedność Boronów – OKS Olesno, Lotnik/Goliard Kościelce – Skra Częstochowa, Pogoń Blachownia – Quattro Panki (niedz. 16). (prass)

III liga

O zabawienie się wspólnie z naszymi Czytelnikami w III-ligowego totolotka poprosiliśmy tym razem trenera „jedenastki” Górnika Pszów, Andrzeja Wypłosza. „Wymówił się” jednak treningiem, polecając nam jednakże – w roli eksperta – swego asystenta, Józefa Nawrata. –

Serce mówi: „Pszów”

Ostatnio prawidłowo przewidział wyniki wszystkich spotkań w naszej klasie – tłumaczył Andrzej Wypłosz. – Aż się dziwię, że nie gra w prawdziwego piłkarskiego totalizatora. Szybko by się dorobił.

Zgodnie z sugestią szkoleniowca wicelidera, odajemy więc głos Józefowi Nawratowi.

1. W spotkaniu MKS Łędziny z Olimpią Piekary Śląskie (sędziuje Wojciech Oszczęda z Opoli) najbardziej prawdopodobny wydaje się remis. Nie przekreśla szans żadnego z rywali na przedłużenie III-ligowego bytu. Łędzinianie wprowadzili dobre spisywali się wiosną, ale ostatnio przegrali u siebie z rezerwami Polonii/Szombierek, a poza tym wystąpił bez Dariusza Grzesika, ukaranego czerwoną kartką.

2. Jeszcze tydzień wcześniej nie miałbym wątpliwości co do wyniku meczu Polonii/Szombierek II Bytom z MK Górnikiem Katowice (sędziuje Bartosz Dobrowolski z Katowic) – faworytem byłiby „górnicy” z Katowic. Ale coś się w tym zespole „zacięło”, czego dowodem porażka z Niwką. A bytomianie po prostu walczą – jeżeli nie o utrzymanie, to przynajmniej „o swoje”; nawet w przypadku, gdy wydaje się, iż zespół już jest zdegradowany. Z reguły zaś „pieniądze leżą na boisku”, więc tym razem – „jedyneką” z podpórka remisem.

3. Biorąc pod uwagę triumf AKS Niwka w Katowicach, trzeba by postawić na gospodarzy. Ale – moim zdaniem – Rymer Niedobczyce to naprawdę dobry zespół. Ci chłopcy potrafią grać w piłkę, pokazali to już wielokrotnie, nawet w meczach przegranych. Dlatego moim faworytem w konfrontacji w Sosnowcu (sędziuje Sławomir Iskra z Częstochowy) są zawodnicy gości.

4. Przy kolejnej parze nie mam żadnych wątpliwości. GKS Jastrzębie wprowadzi ostatnio przegrał z Rymerem, ale w rywalizacji z Carbo Gliwice (sędziuje Mirosław Górecki z Katowic), a na dodatek na własnym boisku, wydaje się być zdecydowanym faworytem. Tym bardziej, że gliwiczanie chyba już pogodzili się z losem i spadkiem do IV ligi.

5. Tu chyba także sprawa jest jasna. Concordia Knurów grywa wprowadzi „w kratkę”, ale w spotkaniu ze zdecydowanym outsiderem naszej ligi, Górnikiem Wojkowice (sędziuje Jacek Kołodziej z Katowic) ekipa Adama Michalskiego na pewno sobie poradzi.

6. Znacznie bardziej skomplikowana jest sprawa przy kolejnej dwójce. Praktycznie obydwie zespoły są już bez szans na przedłużenie III-ligowego bytu.

Teoretycznie mocniejsze wydają się rezerwy Rakowa, zwłaszcza przy znaczących posilkach z pierwszej drużyny. Ale w tym meczu (sędziuje Andrzej Majcher z Katowic) wcale nie skazywałbym z góry na porażkę graczy Beskidu Skoczów. Po ostatnim naszym występie na Podbe-

skidziu z całą stanowczością powiem: Beskidu nie wolno lekceważyć. Przewiduję więc remis.

7. Trudno, żebym – mówiąc o konfrontacji Górnika Pszów z Grunwaldem Ruda Śląska – stawiał na gości... Zdecydowanie „jedyneką” – odpowiada serce. Chłopcy chcą „odwdziżyć się” rywalom za wysoką porażkę na wyjeździe i wierzę, że tego dokonają.

8. Obie drużyny, które zmierzają się w Jaworznie (sędziuje Maciej Melzer z Bielska-Białej), były przed tygodniem sprawcami sporych niespodzianek. Victoria zaskoczyła bardzo pozytywnie, remisując w Rudzie Śląskiej. Natomiast przegrana CKS na własnym boisku z Włóknierzem Kietrz to sensacja nr 1 minionej rundy. Mimo wszystko jednak uważam, że czeladzianie nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa i będą chcieli „pogonić” czołówkę. W związku z tym w Jaworznie powalczą o zwycięstwo.

9. Zwycięstwem w Czeladzi piłkarze Włókniarza Kietrz jednoznacznie pokazali, że wciąż jeszcze wierzą w skuteczny pościg za Grunwaldem. Tym bardziej, że w bezpośrednim pojedynku wcale nie byli gorsi od lidera, a przegrali po dwóch pechowych błędach defensywy. Dlatego w spotkaniu z Fablokiem Chrzanów (sędziuje Mariusz Rybarski z Bielska-Białej) nie mogą pozwolić sobie na stratę punktów.

Tabela III ligi

1) Grunwald (1)	24	51	48-23	15	6	3
2) Pszów (2)	24	44	40-17	14	7	3
3) CKS Czeladź (3)	24	44	31-16	13	5	6
4) Włóknierz (5)	24	42	39-27	12	6	6
5) Jastrzębie (4)	24	41	41-25	12	5	7
6) Concordia (6)	24	40	35-24	11	7	6
7) Olimpia (8)	24	39	33-31	12	3	9
8) Victoria (7)	24	37	32-27	10	7	7
9) Rymer (11)	24	37	29-20	10	7	7
10) Łędziny (10)	24	35	24-25	9	8	7
11) MK Katowice (9)	24	35	35-25	9	8	7
12) AKS Niwka (12)	24	30	25-31	9	3	12
13) Polonia/Szomb. (13)	24	29	32-41	8	5	11
14) Carbo (14)	24	24	30-39	7	3	4
15) Raków II (17)	24	21	31-41	5	6	13
16) Beskid (15)	24	19	25-45	4	7	13
17) Fablok (16)	24	19	18-50	5	4	15
18) Wojkowice (18)	24	5	10-51	–	5	19

Snajperzy: 13 bramek – Kopczyński (Olimpia), 12 – Haratyk (Beskid/Włóknierz) Starowicz (Grunwald), Tokarz (Concordia), Tomaszek (Jastrzębie), 10 – Szewczyk (Włóknierz)

Mecz kolejki

GÓRNIK PSZÓW - GRUNWALD RUDA ŚLĄSKA

sobota, godz. 13.00, sędziuje Damian Widera (Katowice)

Górniki: 1-0 z Carbo Gliwice (w), 4-0 z Górnikiem Wojkowice (d), 2-0 z Beskidem Skoczów (w)

Grunwald: 1-0 z Fablokiem Chrzanów (d), 2-1 z Włóknierzem Kietrz (w), 0-0 z Victorią Jaworzno (d)

Terminarz piłkarskiej wiosny zdawał się – na pierwszy rzut oka – nie rozpieszczać zawodników Grunwaldu Ruda Śląska. Oto – według kalendarza – mecze z zespołami czołówki rozgrywać mieli na boiskach rywali. Tymczasem podopiecznym Teodora Wawocznyego całkiem nieźle wiedzie się na razie na wyjazdach. W Czeladzi nie dali sobie strzelić gola, wywołując cenny – zwłaszcza w kontekście dwumeczu z CKS – remis, z Kietrza także powrócili „z tarczą”, przerywając drastycznie „sen o potęgę” tamtejszych sympatyków futbolu. Teraz przed mistrzem jesieni i aktualnym liderem trzecia konfrontacja z cyklu „o wszystko”. Tym ważniejsza, że – biorąc pod uwagę różnice punktowe w tabeli – pszowianie jawią się jedynym rywalem, zdolnym zastopować Grunwald w jego drodze do baraży.

Andrzej WYPŁOSZ
(trener Górnika):

– Niewątpliwie rodzi się uspaniała szansa do rewanżu za porażkę w Rudzie Śląskiej. Jesienią na stadionie Grunwaldu „popłynęliśmy” bezdyskusyjnie 0-3, chociaż gra nie była wcale tak zła, jak wskazywałby to wynik. Chłopcy będą więc mieć dodatkową motywację, choć generalnie dla nas każdy mecz jest najważniejszy. Po ostatnich dobrych wynikach Górnika i wysokiej pozycji w tabeli działacze i kibice z nadzieją patrzą w przyszłość – nawet pod kątem II ligi. Ja jednak – w imieniu kadry trenerskiej – proszę o realizm. Przecież nie jesteśmy niepokonani, przegraliśmy tej wiosny w Katowicach, choć i jest to paradoks – właśnie tam zagraliśmy najlepszy mecz w tej rundzie. Zabrakło jedynie dyscypliny taktycznej. Zresztą naszym największym atutem są na pewno cechy wolicjonalne i w tych kategoriach rozstrzygnie się też najbliższy mecz. Każdy z chłopaków wręcz pali się do grania. Powinno być ciekawie, a gdy jeszcze wyciągniemy nasze asy z rękawa... I niech wszystko rozstrzygnie się na boisku.

Teodor WAWOCZNY (trener Grunwaldu):

● W Pszowie odgrają się, że wezmą rewanż za jesienną porażkę.
– Pamiętam ten mecz. Dobrze grali tylko w I połowie.
● Ale ostatnio ponoć i Grunwald grywa słabiej...
– Nie zgadzam się z taką opinią. Trzeba spojrzeć na klasę rywala. Victoria grała bardzo agresywnie, poza tym – zwłaszcza w II połowie – broniła się niemal całą „jedenastką”. A na dodatek na pewno miała więcej szczęścia od nas, niezależnie od kontrowersyjnej sytuacji z 40 min.
● Nazbierało się tych niewykorzystanych sytuacji sporo, by przypomnieć pana żal do Pawlika za „setkę” nie zamienioną na gola w Czeladzi.
– Śmiem twierdzić, że przeciw Victorii mieliśmy jeszcze lepsze sytuacje. Znów jednak – dwukrotnie – nie popisał się Pawlik, jedną okazję zmarnował Wróbel.
● Chwała więc wam za to, że wciąż liderujecie!
– Przynajmniej, że jestem pełen podziwu dla chłopców za mobilizację na każde kolejne spotkanie. Przecież w ciągu 2 lat w 34 meczach ligi śląskiej i 24 spotkaniach III ligi przegrywaliśmy tylko pięć razy. A poza tym – po przyjęciu Janusza Bodziocha zdecydowanie poprawiła się gra obronna Grunwaldu. To też jedna z przesłanek naszego sukcesu.
● Można więc chyba z czystym sumieniem zapytać pana, czy podglądacie już zespoły III ligi dolnośląskiej, z której mistrzem zagra najlepsza drużyna naszego makroregionu?
– Jeszcze nie, ale wiem, że nas podglądają. Na szczęście samochód z wrocławską rejestracją zauważyłem akurat podczas naszego najbliższego występu – przeciwko Fabloкови. I dobrze – niech to będzie „zasłona dymna”.

Płyną łzy...



Chyba nie tak wyobrażał sobie śląski tercet koszykarski play off. Bezpośrednia gra o mistrzostwo Polski przyniosła naszym drużynom spore rozczarowanie i stąd też uzasadnione łzy...

Bytomskie Bobry miały uzasadnioną aspirację, wszak przed sezonem poczyniono poważne wzmocnienia. Zakupiono Tomasza Jankowskiego, Bartłomieja Tomaszewskiego oraz Pawła Szczecińskiego. Odnawiono kontrakty z dwoma Amerykanami: Antoinem Joubertem oraz Jarvisem Matthewsem. W drużynie pozostali Mariusz Bacik, Andrzej Pluta oraz Kordian Korytek. Przez cały sezon Bobry

dzili, że zależy im na sięgnięciu po mistrzostwo kraju. Raimondas Miglinieks świetnie dyrygował partnerami, sekundował mu Tomasz Wilczek. Momentami dobre czasy przypominał sobie Maciej Zieliński, który ostatnio nie błyszczy, bowiem ma problemy rodzinne.

Potrzeba chyba nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, by Bobry osiągnęły dwa zwycięstwa we Wrocławiu, wówczas piąte spotkanie byłoby w najbliższą środę w Bytomiu. Mało to prawdopodobne, ale...

Awans Zagłębia Maczki Bór oraz Pogoni Ruda Śląska do czołowej ósemki był już sporą niespodzianką, ale apetyty później nieco wzrosły.



Po dwóch porażkach u siebie Bobry stoją już chyba na straconej pozycji.

Fot. Zygmunt Wieczorek

plasowały się na drugiej pozycji i z nadziejami czekano na play off. Bytomianie w dwumeczu półfinałowym ze Śląskiem Zepterem Wrocław przegrali na własnym parkiecie 64:70 oraz 69:76. W tej sytuacji droga do finału chyba została przekreślona, bowiem trudno przypuszczać, by wrocławianie we własnej hali nie wykorzystali szansy awansu.

Co zaważyło na dwóch porażkach Bobrów? Przede wszystkim słaba gra Amerykanów oraz dwóch filarów drużyny: Bacika i Pluty. Wrocławianie nie zagrali konsekwentnie w obronie, zdecydowanie lepiej pod tablicami i w rezultacie odnieśli zasłużone zwycięstwa. Postacią nr 1 tego dwumeczu był Adam Wójcik, który po kłopotach zdrowotnych wrócił do wysokiej formy i nikt nie potrafił go powstrzymać. Również partnerzy Wójcika potwier-

W I rundzie play off Zagłębie dość nieoczekiwanie przegrało z Komfitem Forbo Stargard Szczeciński i w meczach o 5 - 8 miejsce gra z AZS Elaną Toruń. Zespół z Sosnowca, pozbawiony zdyskwalifikowanego Ronalda Thompkinsa, przegrał wyraźnie w Toruniu 70:89. W niedzielę o godz. 17 pora na rewanż, ale trenerowi Grzegorzowi Pinkowskiemu trudno będzie zmobilizować wyraźnie zmęczonych sezonem koszykarzy.

Pogoń Ruda Śląska w meczu o 5 - 8 lokatę przegrała we Wrocławiu z Anwil-Nobilesem 71:73, grając już bez Samuela Hinesa, który wyjechał do USA. W niedzielę o godz. 17.30 rewanż i rudzianie nie są wcale bez szans. W tej sytuacji kadrowej zajęcie miejsca powyżej siódmego będzie sukcesem tej drużyny. (sow)

Jedna do medalu, reszta spokojna



W ekstraklasie piłkarzy ręcznych trwa przerwa spowodowana kolejnymi występami reprezentacji w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Polki po czterech zwycięstwach nad Słowacją i Białorusią zapewniły już sobie udział w turnieju finałowym, który w grudniu odbędzie się w Holandii. W środę w Tarnowie i 3 maja w Bukareszcie podopieczne Jerzego Cieplińskiego muszą dokończyć formalności meczami z Rumunią.

Na ligowe boiska szczyptornistki wracają dopiero za dwa tygodnie, by w ciągu następnych dwóch rozegrać po osiem spotkań i dokończyć rozgrywki. Można pokusić się o krótkie podsumowanie. Po tym jak bielszowicka Zgoda uporała się z Zagłębiem Lubin teoretycznie żadna z czterech drużyn naszego

regionu nie musi się już obawiać o ligowy byt. W czterech ostatnich kolejkach śląskie zespoły mają następujących rywali: Ruch Chorzów - Sośnica (d), AZS AWF Nata Gdańsk (w), Start Styroplast Gdańsk (w) i Montex Lublin (d); AKS Chorzów - Zgoda (d), JKS Jarosław (w), EB Start Elbląg (d), Piotrcovia (w); Zgoda - AKS (w), Cracovia (d), Nata (d) i JKS (w).

Natomiast jedynym zespołem, który ma szansę na miejsce na podium mistrzostw Polski jest Sośnica Gliwice. Podopieczne Haralda Tłuczykonta czekają jeszcze mecze z Ruchem (w), Startem Gdańsk (d), Montexem (w) i Zagłębiem (d). Jako że złoty medal zapewnił już sobie Montex do podziału zostały jeszcze tylko dwa medale. Kandydują do nich: Piotrcovia (50 pkt.), Sośnica (49), EB Start (49) i Jarosław (45).

(tocha)

KRONIKA TOWARZYSKA

W czwartek w Urzędzie Stanu Cywilnego w Zabrze, Tamara i Marcin Kuźba zawarli związek małżeński. Uroczystość ta, planowana była ponoć od dawna jednak dopiero teraz zapadło sakramentalne „TAK”.

– Łatwiej było powiedzieć tak niż strzelić Odrze Wodzisław trzy bramki – mówi szczęśliwy Marcin.

Kibice Górnika zastanawiają się czy ślub nie zdekoncentrował piłkarza przed spotkaniem w Częstochowie.

– Na pewno nie – tłumaczy Marcin. – Tą jedną, jedyną różnicą pomiędzy tym spotkaniem a wcześniejszymi będzie to, że teraz będzie jednego kawalera mniej na boisku. (pr.)



Padło sakramentalne „tak”.

Fot. Wojciech Sopniewski

Murzyn zrobił swoje



Piłkarze ręczni ekstraklasy kończą powoli sezon. Do rozegrania mają jeszcze tylko dwie rundy, czyli po cztery mecze. Ostatnio nadrobiono wszystkie zaległości, a spotkania San Pellegrino Łódź z Grunwaldem Poznań (22:20 i 21:19) oraz Spójni Gdańsk z Parą Szczecin (27:21 i 26:26) rozegrało nawet awansem.

Prawdopodobnie dzisiaj lub jutro w Przemyślu poznamy nowego mistrza Polski. Zespołowi kieleccy Iskry wystarczy już tylko remis w dwóch meczach z broniącym się przed spadkiem Czuwajem i trudno przypuszczać by mu się to nie powiodło. O takim układzie zadecydowały dwa zwycięstwa Iskry w zaległych spotkaniach z obrońcą tytułu, Śląskiem Wrocław. Paradoksem jest to, że kieleccy działacze właśnie wtedy postanowili zwolnić trenera drużyny, Stanisła-

wa Hojdę. Na usta ciśnie się powiedzenie: Murzyn zrobił swoje – Murzyn może odejść...

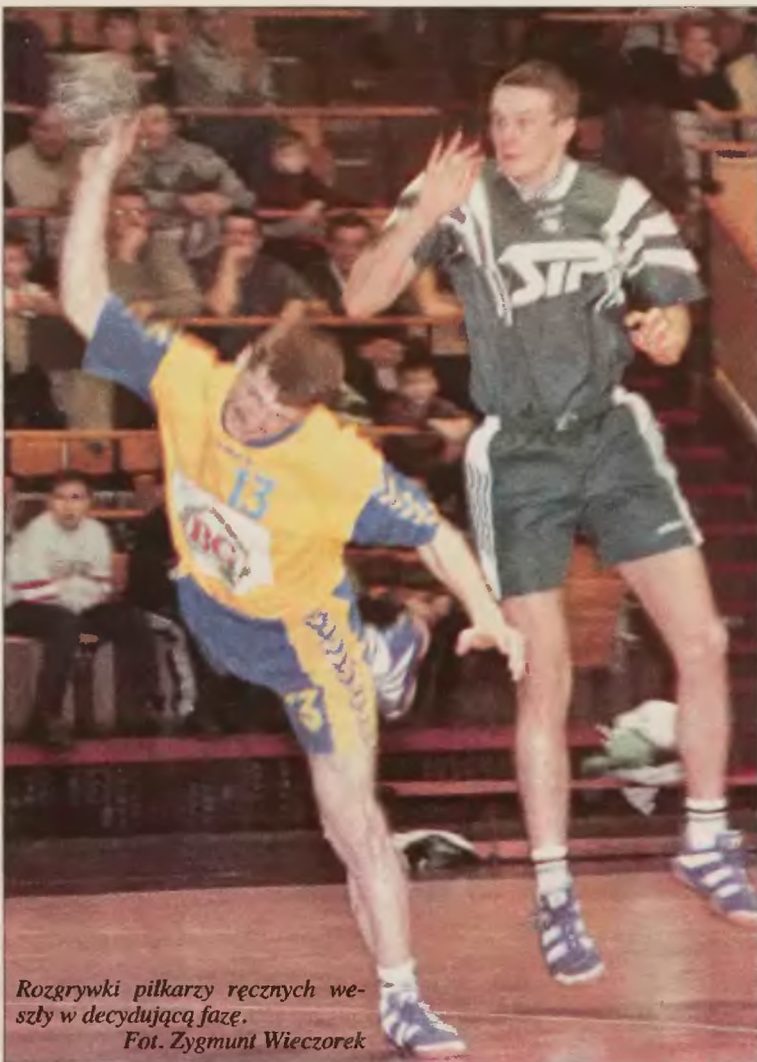
Trzy zespoły: Śląsk, Petrochemia Płock i Wybrzeże Gdańsk walczą o miejsca na podium. Dwa ostatnie spotkania mają miejsce w bezpośrednim pojedynku w Płocku. Stawką będzie medal MP, choć Petrochemię w ostatniej kolejce czeka jeszcze wyjazd do Kielc. Tymczasem wrocławianie podejmują u siebie zabrzańską Pogoń. Trudno oczekiwać od podopiecznych Adama Pecolda by właśnie w tej konfrontacji powiększyli swoje konto punktowe, pomimo iż wrocławianie stracili już szansę na obronę tytułu i grają „tylko” o medal.

Do ostatniej kolejki będzie toczyć się batalia o pozostanie w gronie najlepszych. Z trzech drużyn: San Pellegrino, Grunwald i Czuwaj utrzyma się tylko jedna. Dwa zwycięstwa łodzian nad Grunwaldem

praktycznie pozbawiły szans na to poznaniaków, ale na ostateczne rozstrzygnięcie trzeba będzie poczekać chyba do ostatniego meczu.

Bez znaczenia już dla najważniejszych rozstrzygnięć będą spotkania Warszawianki z SPR Lubin. Choć oba zespoły przed sezonem aspirowały do zamieszania w czołówce, właściwie stoczą między sobą walkę tylko o 5. miejsce.

			(tocha)
1) Iskra	40	71	1365-1034
2) Petrochemia	40	63	1158-956
3) Śląsk	40	60	1172-1009
4) Wybrzeże	40	56	1087-979
5) Lubin	40	50	1082-980
6) Warszaw.	40	49	1144-1020
7) Spójnia	42	46	1111-1152
8) Pogoń	40	27	1034-1047
9) Paria	42	21	1162-1258
10) San Pelleg.	42	16	977-1226
11) Czuwaj	40	16	1048-1370
12) Grunwald	42	13	1032-1241



Rozgrywki piłkarzy ręcznych weszły w decydującą fazę.

Fot. Zygmunt Wieczorek

kibic

bezpłatny dodatek
wydań sobotnich
„Trybuny Śląskiej”

ISSN 0867-4507, indeks 350516

Wydawca:

Górnosląskie
Towarzystwo Prasowe
Spółka z o.o. w Katowicach

Adres redakcji i wydawcy:

40-098 Katowice, ul. Młyńska 1
Tel. centr.: /032/ 253 97 63 w. 166,
faks 253 86 85

E-mail:

tsl@trybuna-slaska.com.pl

Redaktor Naczelny:

Ryszard Patyk, tel. 253 06 55

Redaktorzy wydań:

Leszek Jaźwiecki, Paweł Rassek
tel. 253 89 13, faks: 253 86 85

Zdjęcia: Karina Trojok, Władysław
Morawski, Leszek Zych, Zygmunt
Wieczorek, Rafał Klimkiewicz

Oprac. graficzne: Marian Imański

Fotostad: Małgorzata Skrzypczak

Biuro Ogłoszeń:

tel. 253 78 74, 253 82 80,
faks 253 99 28

Druk: KDP „Drukpress”,
31-580 Kraków, ul. Nowohucka 50

Nie zamówionych materiałów
redakcja nie zwraca.



Zmagania do oglądania i... posłuchania

SOBOTA — 25.04

TVP 1

19.46 Sport w Wiadomościach 23.30 Sportowa sobota

TVP 2

7.00 Sport telegram 19.30 Studio sport: Europejski Przegląd Piłkarski 19.55 I liga piłki nożnej: Polonia Warszawa – Lech Poznań 20.50 Magazyn Piłkarski „Gol” 21.25 Wielka Gala Polskiego Sportu: Sportowcy dzieciom 98 1.05 Sport telegram

TV KATOWICE

13.30 Gol – magazyn piłkarski 18.25 Wiadomości sportowe TV Katowice 22.10 Sport

TVN

12.00 Gillette – program sportowy 12.30 NBA w TVN – skrót meczu z piątku 13.30 Gillette World Cup – eliminacje do Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej 20.00 Sport

CANAL+

15.25 Mecz tygodnia ligi niemieckiej VfL Bochum – Karlsruhe 17.20 Mecz tygodnia ligi polskiej Pogoń Szczecin – ŁKS Łódź

TV POLONIA

17.15 Mecz koszykówki kobiet: Północ – Południe



1.00 Sport w Wiadomościach

POLONIA 1

10.00 Retransmisja halowych Mistrzostw Polski w piłce nożnej 13.30 Retransmisja halowych Mistrzostw Polski w piłce nożnej

SAT1

4.45 ran SAT1 – Fussball 18.00 ran SAT 1 – Fussball 20.00 ran SAT1 – Sport 23.25 ran SAT 1 – Boxem

EUROSPORT

8.30 YOZ – magazyn sportów ekstremalnych, powt., 10.30 Kolarstwo górskie: PS – wyścig Silves-Algarve (Portugalia), 11.00 Fun Sports – Flying Contest, Berlin, powt., 11.30 Gimnastyka artystyczna – ME mężczyzn w Saint-Petersburgu (Rosja), na żywo, 13.30 Piłka nożna – legendy MS, powt., 14.30 Kolarstwo – PS – wyścig Amstel Gold w Holandii, na żywo, 16.30 Tennis – półfinały turnieju ATP w Monte-Carlo, na żywo, 19.15 Gimnastyka artystyczna: ME mężczyzn w Saint-Petersburgu (Rosja) powt., 20.15 Aerobik – ME w Orlando, Floryda (USA), powt., 21.00 Taniec – World Masters w rock'n'rollu akrobatycznym w Paryżu, 22.00 Wybory Miss Fitness USA w Redondo Beach (Kalifornia), powt., 23.00 Boks, powt., 24.00 Wyścigi samochodowe serii CART – magazyn, 0.30 Bilard – German Open, powt.

DSF

8.00 Gillette World Sport Special, powt., 8.30 Dominion – magazyn, 9.00 Hokej na lodzie – liga niemiecka (mecz: Eisbären Berlin – Mannheim Adler), 11.00 Power Time: Snowboard, 12.00 Wyścigi samochodowe serii ADAC – magazyn, 12.30 Offensiv! Interview: Toni Polster, 13.15 Normal – magazyn niepełnosprawnych, 13.45 Piłka nożna – II liga niemiecka, 14.30 Formula 1 – klub dyskusyjny, 16.00 TOP 10 – magazyn, na żywo, 17.00 Piłka ręczna – Puchar Europy (mecz: TuS Nettelstedt – IKF Skövde), na żywo, UWAGA! Transmisja może ulec przedłużeniu, 18.45 Piłka ręczna – Puchar Europy (mecz: HSG Dutenhofen, Münchholzhausen – Caja Cantabria Santander), na żywo, 20.30 Koszykówka – liga niemiecka (mecz: TVG Basketball Tier – Alba Berlin), na żywo, 22.30 Futbol amerykański – liga NFL, mecz: Rhein Fire – Barcelona Dragons), na żywo, UWAGA! Transmisja może ulec przedłużeniu, 0.30 Action Magazin – World of Wrestling, 1.30 Best Direct – magazyn, 2.00 Wrestling WCW

NBC

12.00 World Cup '98 – piłka nożna 12.30 NBC Super Sports 13.00 Tennis – Puchar Davisa 14.00 NHL Power Week 11.00 NBC Super Sports: Major League Baseball, na żywo

NIEDZIELA — 26.04

TVP 1

19.46 Sport 22.15 Sportowa niedziela

TVP 2

6.55 Sport telegram 16.10 Wielka Gala Polskiego Sportu: Sportowcy dzieciom '98

TV KATOWICE

12.05 Sport 17.20 Studio gol – magazyn piłkarski 18.25 Wiadomości sportowe TV Katowice 22.05 Wiadomości sportowe TV Katowice 22.10 Sport

TVN

9.30 100% ryzyka – sporty ekstremalne 10.00 Rzut za 3 – następcy Jordana 10.30 Magazyn

NBA 20.00 Sport 22.10 NBA w TVN

RTL

13.50 Formula 1: Grand Prix San Marino



CANAL+

13.55 Formula 1: Grand Prix San Marino 16.55 Mecz tygodnia ligi angielskiej Derby – Leicester 20.25 Mecz tygodnia ligi włoskiej – Juventus Turyn – Inter Mediolan 22.15 Sport+ – magazyn sportowy

POLSAT

0.20 Magazyn sportowy

EUROSPORT

8.30 Jeździectwo – PS Volvo w Helsinkach (Finlandii), powt., 9.30 wyścigi samochodowe serii CART – magazyn, powt., 10.00 Maraton – maraton londyński, Wielka Brytania, na żywo, 12.30 Gimnastyka artystyczna – ME mężczyzn w Saint-Petersburgu (Rosja), na żywo, 15.00 Motocross – MS w Villars (Francja), 16.00 Motocross – MS w Villars (Francja), na żywo, 17.00 Piłka nożna – legendy MS, powt., 18.00 wyścigi samochodowe serii CART – mistrzostwa FedEx Nazareth (USA), runda eliminacyjna, 18.30 Wyścigi samochodowe serii CART – FedEx Nazareth (USA), na żywo, 20.30 Tennis – finał turnieju ATP w Monte-Carlo, 22.30 Boks, powt., 23.30 Wyścigi samochodowe serii CART – mistrzostwa FedEx Nazareth (USA), powt., 1.00 Żeglarsstwo – Regaty Whitbread, podsumowanie tygodnia.

DSF

8.00 Wyścigi samochodowe serii ADAC – magazyn, powt., 8.30 Dominion – magazyn, 9.00 Gillette World Sport Special, powt., 9.30 Formula 1 – magazyn, 11.00 Hattrick! Doppelpass – magazyn piłkarski, 13.00 Wyścigi motocyklowe – mistrzostwa świata superbike w Zweibrücken, 14.30 Rajdowe mistrzostwa świata – Rajd Gran Canaria, 15.00 Hokej na lodzie – liga niemiecka, na żywo, UWAGA! Transmisja może ulec przedłużeniu, 18.00 Piłka nożna – II liga niemiecka, 19.00 TOP 10 – magazyn, 21.00 Formula 1 – wyścig o Grand Prix San Marino, 22.00 Finish – magazyn, 23.15 Koszykówka NBA – rozgrywki play off, 1.15 Best Direct – magazyn, 1.45 Hokej na lodzie – finał ligi niemieckiej, powt.

SAT 1

19.00 live ran – SAT 1 – fussball

RAI UNO

18.20 90 minut – magazyn sportowy

PONIEDZIAŁEK — 27.04

TVP 1

19.56 Sport 23.07 Sport

TVP 2

7.00 Sport telegram 15.00 Akademia Zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny (powt.) 21.50 Sport telegram

TV KATOWICE

18.25 Wiadomości sportowe TV Katowice 22.05 Wiadomości sportowe

TVN

14.00 Twój problem nasza głowa – program na żywo dla dzieci, w programie Magazyn NBA 20.00 Sport 20.05 K.O. czy O.K. – sport, rozrywka, informacje 23.15 NBA w TVN – skrót meczu z niedzieli

CANAL+

18.45 Z pierwszej piłki – magazyn sportowy na żywo

TV POLONIA

7.00 Sport telegram

EUROSPORT

8.30 Żeglarsstwo – Regaty Whitbread, powt., 9.00 Gimnastyka artystyczna – ME mężczyzn w Saint-Petersburgu (Rosja), powt., 11.00 Piłka nożna – mecze towarzyskie, powt., 13.00 Maraton – Maraton Piasków Południowe Maroko, 14.00 Lekka atletyka – MS w sztafetowych biegach ulicznych w Manaus (Brazylia), 15.00 Wyścigi samochodowe serii CART – mistrzostwa FedEx Nazareth (USA), powt., 18.00 Offroad – magazyn sportów motorowych, powt., 19.00 Kregle – międzynarodowy turniej kreglarski „Lions Cup” w Norrköping (Szwecja), powt., 20.00 YOZ – magazyn sportów ekstremalnych, 21.00 Sztuki walki wschodu – 13 Martial Arts Festival w Halli Bercy w Paryżu, powt., 23.00 Piłka nożna – magazyn Eurogol, 0.30 Boks, powt.

DSF

8.00 Rajdy samochodowe – Rajd Gran Canaria, powt., 8.30 Dominion – magazyn, 9.00 Hattrick! Doppelpass – magazyn piłkarski, 11.00 Piłka nożna – 2 liga niemiecka, 12.00 Gillette World Cup – magazyn piłkarski, 13.00 Normal – magazyn niepełnosprawnych, 13.30 Tennis – turniej ATP w Iphitos, na żywo, UWAGA! Transmisja może ulec przedłużeniu, 18.00 Formula 1 – wyścig o Grand Prix San Marino, powt., 19.00 Piłka nożna – 2 liga niemiecka (zapowiedź), 19.30 Piłka nożna – 2 liga niemiecka (mecz: SC Freiburg FC St. Pauli), na żywo, 21.30 Auf Schalke – ma-

gazyn piłkarski, 22.15 Sport Report – magazyn, 22.30 Hattrick! WM – magazyn piłkarski, 23.00 Hattrick! International – magazyn piłkarski, 23.00 Hattrick! International – magazyn piłkarski, 23.30 Futbol amerykański – liga NFL (mecz: Amsterdam Admirals – Frankfurt Galaxy, 0.30 Sport Report – magazyn, 0.45 Auf Schalke – magazyn piłkarski, 1.30 Best Direct – magazyn, 2.00 Piłka nożna – 2 liga niemiecka, powt.

NBC

21.00 NBC Super Sports: Major League Baseball Highlights

WTOREK — 28.04

TVP 1

19.56 Sport 23.07 Sport

TVP 2

7.00 Sport telegram 12.15 Akademia zdrowia Dwójki 21.50 Sport telegram

TV KATOWICE

8.00 Sport opolski

TVN

9.00 Gillette World Cup – eliminacje do Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej 13.30 Rzut za 3 – następcy Jordana 20.00 Sport

CANAL+

19.25 Z pierwszej piłki – magazyn sportowy na żywo

TV POLONIA

7.00 Sport telegram

EUROSPORT

8.30 Maraton – Maraton londyński, powt., 10.00 Lekka atletyka – MS '97 w Atenach, powt., 12.00 Piłka nożna – magazyn Eurogol, powt., 13.30 Piłka nożna – droga do MS, powt., 14.30 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), na żywo, kobiety – 48 kg., 16.00 Sumo – turniej Grand Sumo (Basho) w Tokio, powt., 17.00 Olympic Games – magazyn olimpijski, powt., 17.30 Piłka nożna – magazyn Eurogol, powt., 19.00 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), mężczyźni – 56 kg., na żywo.



21.00 Boks – walczy: Patrick Gallagher – Ian McLeod, na żywo, 23.00 Piłka nożna – legendy MS, powt., 24.00 Wyścigi samochodowe – Wyścig Championów, Gran Canaria (Hiszpania), 1.00 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), powt.

DSF

8.00 Normal – magazyn niepełnosprawnych, 8.30 Dominion – magazyn, 9.00 Hattrick! WM – magazyn piłkarski, 9.30 Hattrick! International – magazyn piłkarski, 10.00 Piłka nożna – 2 liga niemiecka, powt., 12.00 Gillette World Sport Special, 12.30 Hattrick! WM – magazyn piłkarski, 13.00 Tennis – turniej ATP w Iphitos, na żywo, UWAGA! Transmisja może ulec przedłużeniu, 18.00 Mittendrin – show sportowy, 19.15 Koszykówka NBA – rozgrywki play off, 20.15 Faszination Oldtimer – magazyn, 21.15 Offensiv! Reportage, 22.15 Sport Report – magazyn, 22.30 Hattrick! Heute – magazyn piłkarski, 23.30 Offensiv! Reportage, 0.30 Sport Report, 0.45 Best Direct – magazyn, 1.15 Mittendrin – show sportowy, 2.30 Wyścigi łodzi motorowych.

ŚRODA — 29.04

TVP 1

19.56 Sport 23.07 Sport

TVP 2

7.00 Sport telegram 12.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.20 Akademia zdrowia 2 22.35 Sport telegram

TV KATOWICE

18.25 Wiadomości sportowe TV Katowice 22.20 Sport

TVN

20.00 Sport

CANAL+

17.45 Mecz piłki nożnej Polska – Niemcy – eliminacje mistrzostw Europy drużyn do lat 18

TV POLONIA

7.00 Sport telegram 17.45 Sport z satelity: Eliminacje Mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet Polska – Rumunia

EUROSPORT

8.30 Piłka nożna – magazyn Eurogol, powt., 10.00 Wyścigi samochodowe serii CART – mistrzostwa FedEx, Nazareth (USA), powt., 12.00 Karting – Grand Prix, Brescia (Włochy), powt., 13.00 Motocross – magazyn MS, 13.30 Tennis – fragmenty turniejów ATP, 14.00 Boule – Klubowy Puchar Europy w Monte Carlo, powt., 14.30 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), kobiety – 58 kg., na żywo, 16.00 Sumo – turniej grand Sumo (Basho) w Tokio, powt., 17.00 Rajd samochodowy – PS w rajdach przełajowych – Rajd OPTIC 2000 (Tunezja), 18.00 Speedworld – magazyn sportów motorowych, 19.00 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), mężczyźni – 62 kg., na żywo, 21.00 Piłka nożna – Puchar Hiszpanii: mecz: FC Barcelona – Majorka, na żywo.



23.00 Boks, powt., 24.00 Speedworld – magazyn sportów motorowych, powt., 1.00 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), powt.

DSF

8.00 Gillette World Sport Special, 8.30 Dominion – magazyn, 9.00 Hattrick! Heute – magazyn piłkarski, 10.00 Faszination Oldtimer – magazyn, 11.00 Offensiv! Reportage, 12.00 Futbol Mundial – magazyn piłkarski, 12.30 Hattrick! Heute – magazyn piłkarski, 13.30 Tennis – turniej ATP w Iphitos, na żywo, UWAGA! Transmisja może ulec przedłużeniu, 17.55 Piłka nożna – eliminacje mistrzostw Europy, mecz drużyn do lat 18: Polska – Niemcy, na żywo, 20.00 Hokej na lodzie – mecz towarzyski: Niemcy – Holandia, 21.45 Golf – magazyn, 22.15 Sport Report – magazyn, 22.30 Koszykówka NBA – rozgrywki play off, 23.30 Żużel – superliga, 0.30 Sport Report – magazyn, 0.45 Normal – magazyn niepełnosprawnych, 1.15 Best Direct – magazyn, 1.45 Hokej na lodzie – mecz towarzyski: Niemcy – Holandia

SAT 1

22.30 ran – SAT 1 – Fussball

CZWARTEK — 30.04

TVP 1

16.00 Sport i zabawa 19.56 Sport 23.07 Sport

TVP 2

7.00 Studio sport 12.40 Akademia zdrowia Dwójki 14.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny (powt.) 21.50 Sport telegram

TVN

20.00 Sport

CANAL+

17.45 1/2 finału Pucharu Polski w koszykówce

TV POLONIA

7.00 Sport telegram

EUROSPORT

8.30 Olympic Games – magazyn olimpijski, powt., 9.00 Rajdy samochodowe – Puchar Świata w rajdach przełajowych I Rajd OPTIC 2000 Tunezja, powt., 10.00 Piłka nożna – Puchar Hiszpanii, mecz: FC Barcelona – Majorka, powt., 12.00 Piłka nożna – legendy MS, powt., 13.00 Motors – magazyn sportów motorowych, 14.30 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), kobiety – 69 kg., na żywo, 16.00 Sumo – turniej grand Sumo (Basho) w Tokio, na żywo, 17.00 Funboard – halowe zawody w Istanbulu (Turcja), 18.00 Kregle – Golden Tour w Ludwigshafen (Niemcy), powt., 19.00 Podnoszenie ciężarów (Niemcy), mężczyźni

ni – 69 kg., na żywo, 21.00 Piłka nożna – przygotowanie do MS, mecz towarzyski: Brazylia – Argentyna, powt., 23.00 Piłka nożna: droga do MS, 24.00 Motors – magazyn sportów motorowych, powt., 1.00 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), powt.

DSF

7.30 Żużel – superliga, powt., 8.30 Dominion – magazyn, 9.00 Futbol Mundial – magazyn piłkarski, 9.30 Formula 1 – magazyn, 10.30 Faszination Oldtimer – magazyn, 11.30 Piłka nożna – eliminacje ME, mecz drużyn do lat 18: Polska – Niemcy, powt., 13.30 Tennis – turniej ATP w Iphitos, na żywo, UWAGA! Transmisja może ulec przedłużeniu, 18.00 Mittendrin – show sportowy, 19.00 Hokej na lodzie – liga niemiecka 19.30 Wyścigi motocyklowe – MS superbike w Zweibrücken, 20.30 TOP 10 – magazyn, 21.30 Offensiv! Interview: Lars Riedel – 1. Teil, 22.15 Sport Report – magazyn, 22.30 Hattrick! Heute – magazyn piłkarski, 23.30 Action – magazyn, 0.30 Sport Report – magazyn, 0.45 Best Direct – magazyn, 1.15 Mittendrin – show sportowy, powt., 2.15 Stuntteam – popisy kaskaderów

NBC

21.00 NBC Super Sports: NHL Power Week

PIĄTEK — 01.05

TVP 1

0.15 Sport telegram

TVP 2

19.56 Sport

TV KATOWICE

19.30 Historia koszykówki – serial dok

TVN

20.00 Sport NBA w TVN

CANAL+

18.00 Finał Pucharu Polski w koszykówce



EUROSPORT

8.30 Fun Sports – I Red bull Air Day w Berlinie, powt., 9.00 Offroad – magazyn sportów motorowych, powt., 10.00 Piłka nożna: przygotowanie do MS, mecz towarzyski: Brazylia – Argentyna, powt., 12.00 Piłka nożna – droga do MS, powt., 13.00 Wyścigi motocyklowe – wyścig o grand Prix Hiszpanii w Jerez, runda eliminacyjna, na żywo, 16.00 Tennis – ćwierćfinały turnieju ATP w Pradze, na żywo, 18.00 Kolarstwo – wyścig Henninge-Tum w Frankfurcie, 19.00 Podnoszenie ciężarów – ME w Riesa (Niemcy), mężczyźni – 77 kg., na żywo, 21.00 Boks, powt., 22.00 Lekka atletyka – mityng IAAF w Fort de France (Martytika), na żywo, 23.30 Wyścigi motocyklowe – przed wyścigiem o Grand Prix Hiszpanii, 0.30 YOZ Action – magazyn sportów ekstremalnych

DSF

8.00 Olympia – magazyn, 8.30 Dominion – magazyn, 9.00 Hattrick! Heute – magazyn piłkarski, 10.00 Hokej na lodzie – magazyn, powt., 10.30 TOP 10 – magazyn, 11.30 Motorvision – Das Piorelli – Automagazin, 12.30 Hattrick! Heute – magazyn piłkarski, 13.30 Tennis – ćwierćfinały, turniej ATP w Iphitos, na żywo, UWAGA – transmisja może ulec przedłużeniu, 18.00 Mittendrin – show sportowy, 18.45 Koszykówka NBA – rozgrywki play off, 19.45 Hokej na lodzie – MS, mecz: Niemcy – Białoruś, na żywo, UWAGA! Transmisja może ulec przedłużeniu, 22.30 Piłka nożna – II liga niemiecka, 23.15 Boks – magazyn, 0.15 Sport Report, 0.30 Wrestling WCW, 1.30 Best Direct – magazyn, 2.00 Mittendrin – show, 2.45 DSF Highlights, 3.00 Wrestling WWF, 4.00 Oldtimer – Classic Cars, 5.00 Olympia – magazyn.

NBC

21.00 NBC Super Sports: U.S. PGA Golf

POLSKIE radi OK KATOWICE

Katowice 88,83 MHz; 102,2 MHz
Bielsko-Biała 103,00 MHz
Częstochowa 88,88 MHz
Racibórz 87,8 MHz

Audycje „Z mikrofonem po boiskach” nadawane są:
w środy od godz. 19.00 do 20.00
w soboty od godz. 16.30 do 20.00
w niedziele od godz. 18.30 do 19.30

Wiadomości sportowe codziennie w Radlu Katowice o godz. 6.10, 7.10, 12.10, 16.10, 18.30, 21.03, w niedziele o godz. 14.00, 16.00 i 21.03.

Radio Katowice w audycji „Z mikrofonem po boiskach” relacjonować będzie:

Tel. kontaktowy dla organizatorów czynnego wypoczynku i gospodarzy obiektów sportowych:
(032) 253-06-55, 253-89-13, fax (032) 253-91-88.

(Informacje o imprezach i obiektach sportowych zamieszczamy na naszych łamach bezpłatnie).

OBIEKTY, sekcje sportowe

BIELSKO-BIAŁA

Hala BBOŚIR „Budowlani”, ul. Startowa 3, tel. (033)14-69-41. Boiska do: tenisa stołowego, siatkówki (16.00-22.00), piłki nożnej. Obowiązują wcześniejsza rezerwacja. Hala BBOŚIR „Bratków”, ul. Bratków. Kort do tenisa ziemnego (1 kort), boiska do siatkówki (16.00-21.00), koszykówki. Obowiązują wcześniejsza rezerwacja.

CHORZÓW

Miejski Zakład Kąpielowy, ul. Powstańców 1, tel. 24-13-067, czynny od pon. do pt. w g. 17.00-21.00, sob., niedz. w g. 10.00-20.00. Polecamy wcześniejszą rezerwację. Organizowane są kursy nauki pływania dla dzieci – obowiązują wcześniejsze zapisy. AKS – boisko o piłki nożnej, ręcznej, koszykówki, siatkówki – czynne codziennie w g. 8.00 do 20.00.

CZESKOWICE-DZIEDZICE

MOSiR, ul. Legionów 145, tel. 215-27-06: siłownia rekreacyjna czynna codziennie w g. 9.00-19.00; sekcja judo: pon. – pt. w g. 14.00-19.00; sekcja LA: pon., wt., pt.

JASTRZĘBIE ZDRÓJ

Centrum rekreacyjne, siłownia, sauna, ul. Harcerska 14b, tel. (036)471-71-41; pn., śr., pt. w g. 16.30-20.00. Gimnastyka odchudzająca – aerobik: wt., czw., w g. 18.00-20.00. Gimnastyka rekreacyjna dla kobiet: wt., pt., g. 19.30.

JAWORZNO

MOSiR – Hala Widowiskowo-Sportowa – sekcje sportowe: koszykówki chłopców i seniorów, siatkówki, szachowa, brydża sportowego. Kontakt tel. (035) 616-44-91. Kryta Pływalnia, Jaworzno SA Elektrownia, ul. Inwalidów Wojskowych 2, tel. (035)715-15-29 otwarta – pn. – pt. g. 8.00 do 20.00, sob. – niedz. g. 9.00 do 21.00; brodzik dla dzieci młodszych od g. 15.00. Dzieci do lat 3 – wstęp wolny. W pon. od g. 10.00 do 12.00 i środy od 16.00 do 18.00 basen udostępniany jest dla osób niepełnosprawnych; ich opiekunowie – wstęp wolny.

KATOWICE

Klub „Japon”, ul. Warszawska 11A, tel. (032) 206-82-34. Zajęcia na siłowni codziennie od g. 9.00 do 21.00. Zapisy do sekcji Ju-jitsu, kick-boxingu, judo, samoobrony, aerobiku, callanetics i stretchingu. Centrum Rehabilitacji „Odnowy Biologicznej i Sportu „Puls”, Katowice-Kostuchna, ul. Boya-Zeleńskiego 100, tel. 202-01-00 w. 55-37 – basen czynny jest: pon. o g. 7.00, 16.00 – 18.00, 22.00; wt. o g. 7.00, 16.00 – 18.00, 20.00 – 22.00; środa o g. 7.00, 16.00, 22.00; czw. o g. 7.00, 14.00 – 16.00, 20.00 – 22.00; pt. o g. 7.00, 16.00 – 19.00; sob. o g. 7.00, 8.00, 9.00 i od 11.00 do 15.00 co godzina, 18.00 – 20.00; niedz. od 13.00 do 19.00 co godzina. Część rehabilitacyjna: sauna, siłownia, solarium, basen – rezerwacja, tel. 202-01-00 w. 55-31. TKKF „SPARTAKUS”, ul. Warszawska 27, tel. (032)25-37-449 – zajęcia rekreacyjne: Karate kyokushin: wt., czwart. g. 17.00 sala gimnastyczna SP nr 7, ul. Szkolna 5 (dzieci od 7 – 12 lat); wt., śr., czw., g. 19.00 sala sportowa AWF Katowice, ul. Raciborska 1 (dla dzieci, młodzieży); wt., czw., g. 17.00 – sala gimn. SP nr 34, Katowice Ligota; pon., pt., g. 17.00 sala gimn. SP nr 58, Katowice Tysiąclecie, ul. Krzywoustego; wt., czw., g. 17.00 sala gimn. SP nr 19, Katowice Dąb; pon., śr., g. 17.00 sala gimn. SP nr 4, ul. Graniczna; pon., śr., pt., g. 17.00 Katowice Janów, ul. Dorobku Górniczego, sala gimn. TKKF „Czarni”. Zapisy przyjmują trenerzy i instruktorzy sportu przed zajęciami w ww. miejscach, zajęcia są ogólnodostępne, wymagania – dobry stan zdrowia.

PRZEWODNIK czeka

Koło Przewodników Miejskich i Terenowych Oddziału Miejskiego PTTK w Katowicach zaprasza na wycieczkę w ramach akcji „Przewodnik czeka”.

Informacja pod nr. telefonu 598-314.

Termin wycieczki – 25 kwietnia 1988 r.

Trasa: Mikołów i okolice – piesza. Spotkanie z przewodnikiem p. Krystianem Lutka na stacji PKP Mikołów, godz. 9.00.

Uwagi: Każdy uczestnik ubezpiecza się we własnym zakresie od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Termin wycieczki 26 kwietnia 1988 r.

Trasa: Kalwaria Zebrzydowska i Lanckorona – autokarowa (koszt. 18 zł, 16 zł – dla młodzieży).

Spotkanie z przewodnikiem przy autokarze o godz. 6.30 na pl. Oddziału Młodzieży Powstańczej w Katowicach.

Uwagi: Każdy uczestnik ubezpiecza się we własnym zakresie od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Koło Przewodników Beskidzkich Oddziału Miejskiego PTTK w Katowicach zaprasza na wycieczkę pieszą w ramach akcji „Przewodnik czeka”.

Termin wycieczki 3 maja 1988 r.

Trasa: na Magurkę przez Czupok (Beskid Mały). Wyjazd pociągami z Katowic o 6.30 do Pietrzykowiec, powrót do Katowic o 19.05.

Spotkanie z przewodnikiem p. Edwardem Bogińskim na stacji PKP Pietrzykowiec po przyjeździe pociągu.

Uwagi: Każdy uczestnik ubezpiecza się we własnym zakresie od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Samoobrona, ju-jitsu: zapisy śr., pt., g. 18.30 – ul. Warszawska 27, zajęcia ogólnodostępne. Kulturytyka – TRICEPS, TKKF „Spartakus”, Katowice, ul. Złota 19, codziennie od 8.00 – 21.00. Ośrodek rekreacyjno-sportowy TKKF „Spartakus”, Katowice, ul. Sowińskiego 5a (Klub SM „Rezonans”): aerobic – wt., czw. g. 18.00; callanetics – wt., cz. g. 19.00; gimnastyka korekcyjna – pon., pt. g. 18.00, gimn. tybetańska – wt., czw., g. 17.30; fitness klub – codz. od g. 16.00. Informacje i zapisy codziennie od 12.00, tel. 256-40-20. Kapielsko „Zadole”, ul. Wczasowa: bilard w g. 10.00 – 20.00, żeton 1 zł; tenis stołowy w g. 10.00 – 20.00 (odpłatność: dzieci, młodzież – 1,50 zł, dorośli – 2,50 zł). Kapielsko „Rolna”, ul. Nasypowa 65: aerobic i callanetics dla pań – pon., śr., pt. – g. 17.00 i 18.00. Odpłatność 40 zł/miesiąc. Stadion KS Kolejjarz – ogólnodostępny, z wyjątkiem imprez klubowych. SPODEK – lodowisko, tel. (032)583-261 do 4 – ogólnodostępne ślizgawki: wt., śr., czw. g. 17.00 – 18.00 i 19.00 – 20.00, piąt. godz. 15.00 – 16.00, 17.00 – 18.00, 19.00 – 20.00, sob., niedz. g. 10.00 – 11.00, 12.00 – 13.00, 15.00 – 16.00, 17.00 – 18.00, 19.00 – 20.00. Basen Górnośląskiego Ośrodka Socjalnego, ul. Chorzowska 109, tel. 254-22-10 w. 124 – pon. g. 6.00, 16.00 – 18.00; wt. g. 17.00, 18.00; śr. g. 6.00, 15.00 – 18.00; czw. g. 6.00, 17.00, 18.00, 22.00; pt. g. 6.00, 7.00, 16.00 – 18.00; sob. g. 6.00, 7.00, 10.00, 11.00, 15.00 – 22.00 /bez 19.00/; niedz. g. 10.00 – 21.00 /bez 19.00/. Stadnina koni, ul. Panewnicka 260, tel. (032)252-11-86. Nauka jazdy konnej, hipoterapia, zajęcia dla studentów w ramach zaliczeń zajęć sportowych. Szczegółowe informacje i zapisy pod podanym wyżej numerem. Koszutka, przy stadionie, tzw. Rów Welnowiecki – ogólnodostępny skate-park.

KNURÓW

Siłownia – Klub „Eugen”, Miejska SP nr 7, ul. Sielności Narodowej 5, tel. 235-10-42. Codziennie w g. 11.00 – 12.00, 16.00 – 22.00; także gimnastyka odchudzająca dla kobiet i mężczyzn oraz kulturytyka rekreacyjna i wyczynowa.

PIEKARY ŚLĄSKIE

MOSiR, ul. Olimpijska 3, tel./faks 282-73-23 – działające sekcje sportowe: sekcja gimnastyczna chłopców (nabór wśród I i II klas szkół podstawowych), sala gimnastyczna w Piekarach Śląskich (Brzeziny), ul. Drzymały 3, od pon. do piątku – 15.30 – 20.00; sekcja tenisa stołowego (nabór wśród dzieci z klas IV – VI szkół podstawowych, zajęcia: Spółdzielczy Dom Kultury, ul. K. Wielkiego 1, pon. – wtorki, czwartki – 17.00 – 20.00; sekcja szachowa (nabór wśród dzieci od lat 5), zajęcia: Spółdzielczy Dom Kultury, ul. K.

Wielkiego 1, wt., i czwart. – 15.00 – 18.00 oraz Dzielnicowy Dom Kultury, Piekary Śl. – Brzeziny, ul. Roździeńskiego, śr. i piątki – 16.00 – 19.00; sekcja siatkówki (nabór wśród dzieci z klas IV – VI szkół podstawowych), zajęcia /dziewczęta – sala gimnast. przy SP nr 3 w Piekarach Śl. – Kozłowej Górze, ul. Szkolna w poniedział. od 16.00 do 17.30, wt. i czw. od 16.30 do 18.00, /chłopcy – SP nr 11, Piekary Śl. – os. Wschód w poniedział. od 19.00 do 20.30, wt. i czw. od 18.30 do 20.00; sekcja tenisa ziemnego (nabór wśród dzieci ze szkół podstawowych), zajęcia – sala gimnastyczna przy SP 3 w Piekarach Śl. – Kozłowej Górze, ul. Szkolna w pon. od 17.30 do 20.30 i soboty od 8.00 do 11.00. Zespół obiektów sportowych MOSiR, os. Wieczorka, ul. Olimpijska 3: boisko główne, boisko treningowe, strzelnica sportowa, staw wędkarski, 2 korty tenisowe o sztucznej nawierzchni, plac zabaw dla dzieci, sauna i siłownia, basen letni.

RUDA ŚLĄSKA

Trwają zapisy drużyn do Amatorskiej Ligi Koszykówki Kobiet oraz do Halowej Ligi Piętek Piłkarskich Kobiet. Wpisowe oraz termin rozpoczęcia będzie zależał od ilości zgłoszonych drużyn. MOSiR, ul. Ratowników 2, tel. 2486-336. Nowy Bytom – MOSiR – siłownia, czynna od 8.00 do 19.00. Kąpielnia – czynna w g. 9.00 do 19.00. Sauna – czynna w g. 9.00 do 19.00. Basen kryty ze zjeżdżalnią – ogólnodostępny w wybranych godzinach. Informacja o obiektach w MOSiR-ze, tel. 248-63-36. Orzegów – ośrodek MOSiR-u, siłownia, czynna w g. 8.00 – 20.00. Skate park z wypożyczalnią deskorolek. Boiska: do piłki nożnej, do koszykówki, plac zabaw. Informacja o obiektach w MOSiR-ze, tel. 248-63-36.

RYBNIK

Pływalnia, ul. Powstańców Śląskich 40/42, tel. (036)739-58-09 – pon. g. 19.00 – 21.00; wt. g. 21.00; śr., g. 19.00 – 20.00; czw. g. 19.00 – 21.00; pt. g. 17.00, 18.00, 19.00, 21.00; sob. g. 13.00, 14.00, 17.00 – 22.00, niedz. 10.00 – 17.00, 19.00 – 22.00. Sala gimn., pawilon judo, siłownia, sala do szermierki – ogólnodostępne od g. 15.00. Klub Sportowy RKS „Energetyk” przy Elektrowni „Rybnik” SA, tel. (036)73-91-174, sekcje sportowe: zeglarska, jeździecka, piłki nożnej, siatkówki żeńskiej, tenisa stołowego, pływańska, biegów długodystansowych, tenisa ziemnego, skata, wędkarska.

RYDUŁTOWY

Basen, ul. Strzelców Bytomskich 9a – czynny pt. 18.00 – 20.00; sob., niedz. 14.00 – 20.00

SOSNOWIEC

Basen kryty, ul. Żeromskiego, tel. (032)66-38-78 – od pon. do pt. g. 19.00, 20.00; sob., niedz. 10.00 do 18.00; Basen kryty, Klimontów, ul.

ZAPRASZAMY na imprezy

BIELSKO-BIAŁA

Turniej Piłki Nożnej dla Szkół Podstawowych i Młodzieży do lat 18. 25 – 26.04.98 r., hala „Budowlani”, ul. Startowa 3, tel. 218-75.
– II Beskidzki Bieg Przełajowy – 01.05. – godz. 12.00, os. Beskidzkie; inf. tel. TKKT „Beskid” 11-61-53.
– II Wycieczka Kolarska ulicami Starego Rynku o puch. prezydenta miasta – 3.05. godz. 15.00
Biuro zawodów czynne od godz. 12.00 (plac Chrobrego), inf. tel. 218-75.

CZESKOWICE-DZIEDZICE

– Liga Piłki Halowej Amatorów – 30.04. odbędzie się mecz: VICTORIA I-ERYK – XENNA (godz. 16.15), OLABOGA – BIANCONERRI (godz. 16.45), DRINT TEAM – CASSINO (godz. 17.10), VICTORIA II – ERYK – DH POD ŻUBREM (godz. 17.40), ORKAN – S.V. MUM (godz. 18.10), ZST CZESKOWICE – TITANIC (godz. 18.40)

– Bieg Przełajowy o Nagrodę Gazety „Życie Czeschowice Dzieciom w ramach Wiosennych Biegów” – 01.05., godz. 11.00. na terenach przyległych do stadionu MOSiR o Czech-Dzieci (trasy żwirowe, trawiaste i asfaltowe). Warunkiem uczestnictwa jest zaświadczenie lekarskie i zgoda rodziców dla niepełnoletnich uczestników. Kategorie wiekowe: dz. i chl. roz. 1983 i młodszy – 1500 m, dz. i chl. roz. 1982 – 79 – 2500 m, kobiety 1978 i starsze – 2500 m, mężczyźni 1978 – 73 – 7000 m, mężczyźni 1952 i starsi – 4500 m.

Nagrody i upominki za m-ca I – III, dyplomy za m-ca I – VI. Uczestnicy biegu są ubezpieczeni przez organizatorów.

Inf. tel. (032) 21-527-06 w godz. 10.00 – 15.00.

CHORZÓW

Rozgrywki Chorzowskiej Ligi Piętek Piłkarskich – Stadion MOSiR, ul. Filarowa (mecz w każdą sob. i niedz. o godz. 8.30).
– Finał Turnieju Tenisa Stołowego „Grand Prix Chorzowa” – 25.04., godz. 10.00, ul. Bałtycka 5.

JASTRZĘBIE ZDRÓJ

– 25.04., godz. 9.00 – Turniej Miejskiej Indywidualnej Ligi Tenisa Stołowego – Szkoła Podstaw. Nr 5.
– 26.04., godz. 15.00 – Zawody Rowerowe „Złoty Stok” – OVN, ul. Cieszyńska

JAWORZNO

Mistrzostwa Polski w Ju-Jitsu seniorów odmiana duo, 26.04., godz. 10.30 hala MOSiR, organizator K.S. „Energetyk” Elektrowni „Jaworzno III S.A.”
30.04. – Finał wojewódzki w piłce siatkowej chłopców – Hala widowiskowo-sportowa „MOSiR”, godz. 9.00 – 13.00.

KATOWICE

– VI Bieg uliczny im. W. Korfańskiego pod patronatem Prezydenta Miasta Katowic i Prezydenta Miasta Siemianowice Śl. – 26.04.98 r., start g. 11.00 przy Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. Prawo startu mają wszyscy od 16 roku życia, posiadający zaświad. lek. o zdolności do biegania oraz niepełnosprawni na wózkach. Kategorie klasyfikacyjne: kobiety – od 16 do 20 lat, od 21 do 30 lat, od 31 lat i powyżej; mężczyźni – 16 – 20 lat, 21 – 30 lat, 31 – 40 lat, 41 – 50 lat, od 51 lat i powyżej, niepełnosprawni na wózkach. Przyjmowanie zgłoszeń: od 1.04.98 r. w MOSiR w Katowicach, ul. Młyńska 1, tel. (032)253-76-80 oraz w dniu 26 kwietnia 1998 r. w godz. 8.30 – 10.30 – Biuro Biegu przy Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko, datę urodzenia, adres zamieszkania, aktualne zaświad. lekarskie. Badanie lekarskie można przeprowadzić w każdy poniedziałek w g. 15.00 – 16.00 oraz w dniu biegu w g. 8.30 – 10.30, w Ognisku TKKF „Spartakus” w Katowicach, ul. Warszawska 27. Każdy uczestnik otrzyma na mecie gorącą herbatę, uczest. przyjeżdżają na własny koszt. Narodzone będą miejsca do II w każdej kategorii wiekowej.

LIGA w regionie

PIŁKA NOŻNA – I LIGA: Ruch Chorzów – Zagłębie Lubin (sob. 17), Raków Częstochowa – Górnik Zabrze (sob. 17), Odra Wodzisław – Wisła Kraków (sob. 17.30), Petrochemia Płock – GKS Katowice (sob. 15), Widzew – Amica, Stomil – Legia, Pogon – ŁKS, Groclin – KSZO, Polonia – Lech.
II LIGA: Polonia/Szombierki Bytom – Kem Bud Jelenia Góra (sob. 16), Varta Namysłów – Naprzód Rydułtowy (sob. 16), Górnik Wałbrzych – Ruch Radzionków (sob. 16).
III LIGA: Raków II Częstochowa – Beskid Skoczów, Polonia/Szombierki II Bytom – Górnik MK Katowice (oba niedz. 11), Górnik Pszów – Grunwald Ruda Śląska, Victoria Jaworzno – CKS Czeladź (oba sob. 13), AKS Niwka – Rymer Niedobczyce, GKS Jastrzębie – Carbo Gliwice, Concordia Knurów – Górnik Wojkowice, Włokniarz Kietrz – Fablok Chrzanów, Górnik Łęczyny – Olimpia Piekary Śląskie (wszystkie sob. 16).
IV LIGA GRUPA I: Szczakowianka – Pasjonat Dankowice (niedz. 16), Janina Libiąż – Morciniek Kaczyce, Górnik Siersza – Chelmek, Unia Oświęcim – Górnik Jaworzno, Piast Cieszyń – Polonia Łaziska, Górnik 09 Mysłowice – Góral Żywiec, Górnik Brzeszcze – Stal Bielsko-Biała (wszystkie sob. 16).
GRUPA II: Górnik II Zabrze – Urania Ruda Śląska (niedz. 11), Rozbark Bytom – Polonia Nysa, Metal Kluczbork – Rozwój Katowice, Victoria Częstochowa – Sośnica Gliwice, Czarni Otmuchów – Walka Zabrze, Sparta Zabrze – Unia Krapkowice, Sparta Lubliniec – Skalmik, Unia Racibórz – Unia Kędzierzyn Koźle, Śląsk Lubnianski – Ruch II Radzionków (wszystkie sob. 15). Grają klasy okręgowe i niższe.

PIŁKA RĘCZNA – II LIGA MĘŻCZYZN: Sośnica Gliwice – Hutnik Kraków (sob. 16), Olimpia Piekary Śląskie – Gwardia Opole (sob. 18).

KOSZYKÓWKA – I LIGA MĘŻCZYZN: Mecz o miejsca 5 – 8: Zagłębie Macczi Bór Sosnowiec – Elana Toruń (niedz. 17), Pogon Ruda Śląska – Nobiles Włocławek (niedz. 17.30).

ŻUŻEL – II LIGA: Włokniarz Malma Częstochowa – Unia Tarnów (niedz. 16.30), RKM Rybnik – Atlas Wrocław (niedz. 17).

SZERMIERKA – III Puchar Polski seniorów w szpadzie (Katowice hala sportowa huty Baildon sob. 11 eliminacje, 16 finały).

Dobrzańskiego 99, tel. (032)263-16-00 wew. 5523 – obiekt czynny od pon. do pt. g. 19.00, 20.00; sob., niedz. 10.00 do 16.00. Basen kryty, Sosnowiec – Zagórze, ul. Szymanowskiego 1, tel. 263-15-22 i 263-96-29 w. 54-76, ogólnodostępny w soboty od 11.00 do 15.00, w niedziele od 9.00 do 15.00.

TARNOWSKIE GÓRY

Ośrodek „ALTIS” – obiekt przy ul. Stycznińskiego 18, czynny od poniedział. do piątk. w godz. 9.00 – 21.00, soboty: 10.00 – 15.00, niedz.: 10.00 – 13.00; sala w Domu Kultury „Jubilat”, os. „Przyjaźni”, czynna od poniedział. do piątk. w godz. 15.00 – 21.00, w soboty i niedz. w godz. 15.00 – 19.00. Kulturytyka dla pań i panów (piątki – siłownia dla pań), fitness club, ćwiczenia rehabilitacyjne, odchudzające (pon. i śr.), aerobik (pon. i śr.). Należy wziąć obuwie i strój sportowy. Szczegółowe informacje: tel. 285-10-56, 285-58-38, 0601-41-66-24.

TYCHY

Basen kryty, tel. 227-21-88 – czynny: pon. g. 16.00 – 20.00, pt. w g. od 16.00 do 19.00, sob. w g. od 8.00 do 20.00, niedz. w g. od 10.00 do 17.00.

WODZISŁAW ŚLĄSKI

Stadion MOSiR, ul. Bogumińska 8, tel. 455-15-19: korty tenisowe, kępielnia, mini-golf, boiska do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, ogródek jordanowski. Siłownia MOSiR, ul. Bogumińska 8, tel. 55-15-19: sauna, ćwiczenia, masaże. Pon., wt., czw., pt. – w g. 8.30 –

Amatorska Liga Biznesu w Katowicach zaprasza na mecze piłki nożnej, koszykówki i siatkówki, rozpoczęcie edycji wiosennej 21 kwietnia br. Mecze odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 19.00 do 22.00. Zgłoszenia przyjmowane pod nr telefonu 25-27-413.

KNURÓW

Biegi rekreacyjne organizowane przez Klub „Eugen” dla młodzieży i dorosłych – w każdą niedzielę, zbiórka o godz. 10.20, miejsce zbiórki – ul. Niepodległości (przed kąpieliskiem „Zacisze Leśne”).

RUDA ŚLĄSKA

Amatorska Liga Koszykówki. Mecze w każdy wtorek i piątek o godz. 18.00 w SP 16.00.

PIEKARY ŚLĄSKIE

– Biegaj razem z nami – sobota 25.04., godz. 10.00 – 13.00 – stadion GKS „AN-DALUZJA” w Brzozowicach Kamieniu.
– Biegi na dystansach: 400, 800, 1000, 2000, 3000, 5000 metrów.
Dystans do wyboru, wiek nie odgrywa roli.

– SIATKÓWKA DLA NIEZRZESZONYCH – Turniej z okazji „Piekarskich Dni Majowych” – 01.05. od godz. 10.00 – sala sportowa w Piekarach Śląskich-Kozłowej Górze

– KOSZYKÓWKA DLA NIEZRZESZONYCH – Turniej z okazji „Piekarskich Dni Majowych” – 01.05. godz. 10.00
ul. Olimpijska 3 – zgłoszenia do dnia 25.05., tel. 287-33-81, 282-73-23

WODZISŁAW

– Otwarcie sezonu na obiektach „MOSiR” – CENTRUM, ul. Bogumińska 8, 01.05., godz. 10.00 – wycieczka na łyżworolkach – 100 m, slalom między palikami, wycieczka – system australijski,

– godz. 10.00 – turniej mini-golfa dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zapisy w dniu imprezy, g. 11.00 – turniej tenisa ziemnego dla dzieci i dorosłych, g. 12.00 I zawody kępielarskie na stadionie MOSiR-u, nowo powstała kępielnia na obiekcie przy ul. Bogumińskiej 8, g. 12.00 – siatkonoga – turniej trójkami na boisku asfaltowym, 2.05.98 r., g. 10.00 – turniej minikoszykówki dla dzieci i młodzieży, g. 12.00 – Ośrodek Jazdy Konnej w Kokoszykach z nową strzelnicą sportową zaprasza chętnych do wzięcia udziału w zawodach w strzelaniu z broni pneumatycznej. Zapisy w dniu imprezy. Dodatkowa atrakcja – można skorzystać z przejazdu bryczką i jazdy konnej, g. 10.00 – I Turniej Grand Prix Wodzisławia Śl. – turniej dla dorosłych, g. 13.00 – Wielobój sportowy: rzut łatkami, strzały do bramki, rzut do kosza, rzut do celu piłką tenisową, „Mysia nora” – uderzenie kijem golfowym do celu, quiz sportowy. Ilość miejsc ograniczona. Dla najlepszych zawodników przewidziano upominki.

WODZISŁAW

25.04. godz. 11.30 – Otwarcie sezonu jeździeckiego. Zawody jeździeckie dla dorosłych i młodzieży w skokach, gry i zabawy jeździeckie (na oklep). Uroczystość nadania imion zrebaczkom „Hegemoni” i „Pannie Migotce”

ŻYWIEC

– Wiosenny bieg przełajowy na Grojec – 26.04. godz. 13.00, start z kładki na rzecze Koszarawa pod Grojecem obok Amfiteatru – meta szczyt Grojec – 612 m.n.p.m. Długość trasy ok. 3,8 km. Różnica wzniesień – 310 m.
Uczestnictwo: ukończony 12 rok życia, zgoda lekarza na start, oddanie terminowego zgłoszenia i uiszczenie opłaty startowej (młodzież ucząca się – 3 zł, dorośli – 5 zł). Kategorie wiekowe: mężczyźni i kobiety. Gr. I – od 12 do 15 lat, gr. II – od 17 do 19 lat, gr. III – od 20 do 29 lat, gr. IV – od 30 do 39 lat, gr. V – od 40 do 49 lat, gr. VI – od 50 do 59 lat, gr. VII – powyżej 60 lat.
Biuro Zawodów, Żywiec, ul. Kopernika 4, tel. 61-48-88 w godz. od 10.00 do 12.15.



Kibice o sobie

Na stronie tej zamieszczamy autentyczne wypowiedzi kibiców często kontrowersyjne, ale prawdziwe oraz oddające stan emocji i zagrożenia.

– Mam 75 lat, tyle co klub – mówi pan Władysław. – Jestem sympatykiem, kibicem, byłem piłkarzem a teraz nawet działam w Szczakowiance.

Początki

Przyjeżdżający do Szczakowej odnoszą wrażenie, że czas w tej dzielnicy Jaworzna się zatrzymał.

nie tak jak dziś pokazuje się w telewizji.

– Tutaj, u nas jest na meczach spokój – wtrąca pan Marek. – Nie ma żadnych burd, chuligańskich ekscesów.

– Jak nawet są jakieś tam wulgarne słowa, to zaraz wysyłany jest tam porządkowy i raz dwa jest cicho – dodaje pan Władysław. – Lu-

– O żadnych walkach nie ma mowy – wtrąca pan Władysław. – Każdy jest za swoimi i koniec. Jakie tam walki? Przecież ludzie pracują razem, mieszkają niedaleko siebie. Pewnie, że jak grają to się krzykną, podopinguje. To jednak wszystko. W trakcie derbów każdy jest za swoim zespołem. Ale gdy np. Victoria lub Górnik Jaworzno gra z kimś innym to jesteśmy za nimi.

– Poza tym wiadomo, że kilku naszych zawodników jest wypożyczonych z Victorii – kontynuuje pan Marek. – Ten zespół jest tutaj najsilniejszy.



Zespół „Szczakowianki” na stadionie Wisły Kraków 1947 r.

Czas się zatrzymał...

Bardziej interesują nas wyniki Górnika Trzebinia, Fabloku Chrzanów czy Górnika Jaworzno niż Ruchu Chorzów, Górnika Zabrze czy GKS Katowice – mówią kibice Szczakowianki, panowie Władysław i Marek.

Przed południem spotkać można tutaj spacerujących z wnukami dziadków. Wokół panują spokój i cisza. Nikomu nigdzie się nie spieszy. Przechodnie zapytani o stadion bez wahania wskazują prowadzącą do niego drogę.

– Stadionik mamy kameralny, tak w sam raz na IV ligę – mówi pan Władysław. – Większych aspiracji nie mamy.

Szczakowianka powstała w 1923 roku z połączenia trzech szczakowskich klubów: Sparty, Revii i Kartaginy. Początkowo grający w klasie C zespół szybko awansował do krakowskiej A klasy. Po wojnie piłkarze tego klubu, nadal kontynuowali rozgrywki, w 1952 roku wywalczyli ponownie awans do klasy A w OZPN Kraków.

– Warto dodać, że awansując nie straciliśmy nawet punktu – opowiada pan Władysław. – A padały wówczas takie wyniki jak 33:0 z ZKS Budowlani-Górka Trzebinia czy 22:0 z KS Zator. Wszystkie te wyniki miał w jednym palcu mój przyjaciel, nieżyjący już Karol Fuchs. Miał nawet wycinki z gazet, dotyczące tych spotkań a było to tyle lat temu. On to wszystko pamiętał...

Po reformie administracyjnej w latach 70-tych Jaworzno przyłączono do województwa katowickiego i Szczakowianka swoje mecze rozgrywała już w olkuskiej A klasie. W 1991 roku piłkarze tej drużyny grali w klasie okręgowej a dziś z powodzeniem występują w I grupie IV ligi.

Antagonizmy

– Wykrusza się stara gwardia – mówi pan Władysław. – Wadowski, Fuchs, powoli młodzi będą zapominać o przyszłości.

Mówiąc to, pan Władysław długo zamyśla się.

– Kiedyś na mecze jeździło się ciężarówką – opowiada. – Drużyna jechała pod plandeką. Zabierało się wtedy kilkunastu kibiców. Nie jechało się tak dziś autokarami, pociągami. Dziś są lepsze czasy. Młodzi sami mogą sobie wynajmować nawet minibusy. Z drużyną autokarem też zawsze zabierze się więcej kibiców niż wtedy.

Trudno również mówić o jakichkolwiek wówczas antagonizmach pomiędzy kibicami.

– Tego w ogóle nie było – zastrzega się pan Władysław. – Owszem raz wracaliśmy z meczu – już nawet nie pamiętam gdzie się odbywał – to taka grupa wyrostków po 7 – 8 lat obrzuciła nas kamieniami. Ale to

dzie przychodzą oglądać mecz a nie wysłuchiwać jakichś tam...

– Raz tylko było tak, że sędzia musiał przerwać spotkanie – stwierdza pan Marek. – Było to podczas meczu z Zagłębiem Sosnowiec i to zupełnie niedawno.

– Przyjechało ich wówczas bardzo dużo – opowiada pan Władysław. – Graliśmy z nim u siebie dwa razy i to było to pierwsze spotkanie. Prezes Szczakowianki wystąpił po nich chyba dwa autokary. Oni płacili za przejazd i wykupili bilety. Podczas meczu zerwała się jednak taka ulewa, że wszyscy chcieli się schować pod dachem krytej trybuny. A najkrócej im było przez boisko.

– Nie ma co ukrywać, że na bramie poodbierano im wówczas jednak sporo przedmiotów, które nie służą do kibicowania – dodaje pan Marek. – Łańcuchy, kije. Wszystko to pozostało w depozycie. Później jednak oddano to. Trochę bez sensu.

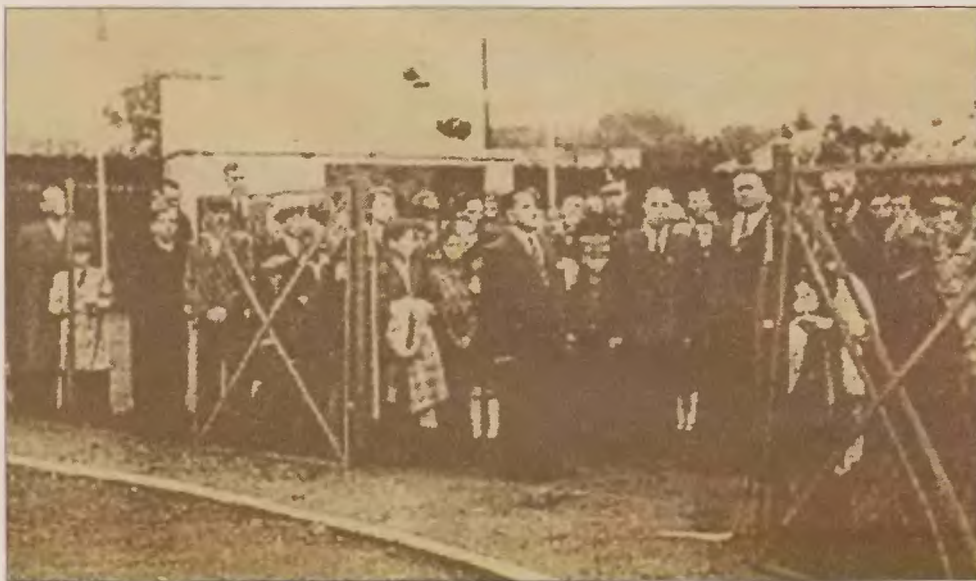
– To jest potentat, najsilniejszy klub w okolicy – dodaje pan Władysław.

– Kibice tych klubów przyjeżdżają jednak nie tylko na derby – mówi pan Marek. – Gdy ich zespoły grają na wyjazdach a my u siebie to przychodzą do nas. Dopingują nasz zespół.

– Zresztą tak samo my – stwierdza pan Władysław. – Zresztą w poniedziałkowych gazetach zawsze się sprawdza wyniki z Chrzanowa, Trzebinii i Jaworzna.

– Bardziej nas ineteresują te wyniki, niż pierwszoligowe – tłumaczy pan Marek. – Człowiek patrzy aha Trzebinia wygrała, Victoria i Górnik Jaworzno wygrały, Fablok też – to dobrze.

– Pierwsza liga to jest tak, w telewizji – mówi pan Władysław. – Ruch, Górnik Zabrze czy GKS traktuje się tak raczej bezpłciowo. Człowiek tym nie żyje. To jest daleko.



Otwarcie stadionu „Szczakowianki” w 1948 r.

– Na co komu takie rzeczy podczas meczu – dodaje pan Władysław. – Przecież to jest głupota.

Derby

Dziś Szczakowianka gra w jednej grupie z Górnikiem Jaworzno. Za miedzą są jednak III ligowe Victoria Jaworzno, Fablok Chrzanów i Górnik Trzebinia.

– Wiadomo, że największej emocji budzą spotkania derbowe – mówi pan Marek. – Zresztą jest to chyba normalne. Dość często gramy ze sobą również sparingi. Przychodzi na te spotkania zawsze sporo kibiców, bo to i od nas i od nich.

Zespół z kogucikiem

– Może młodzi tak 15 – 16 lat to są tutaj za GKS Katowice – mówi pan Marek. – Wiadomo w tym klubie gra wychowanek Szczakowianki, Artur Adamus. O mieszka tu niedaleko naszego stadionu. Niekiedy spędza z nami Sylwestra. Spotyka się z naszą młodzieżą. To młodym imponuje.

– Latają i malują tymi spray'ami po ścianach napisy: GKS Katowice króluje i takie tam podobne – mówi pan Władysław. – Wiadomo jak to młodzi. Na nasze mecze Szczakowianki przychodzą jednak spokojnie.

– Ja ostatnio byłem na GKS – opowiada pan Marek. – Był remis 1:1, ale muszę powiedzieć, że jak człowiek siedział na tych trybunach to bał się cokolwiek powiedzieć. A już by od kogoś dostał. Kiedyś było zupełnie inaczej.

– Bo kiedyś ludzie przychodzili tylko kibicować – mówi pan Władysław. – Ja byłem na otwarciu Stadionu Śląsku, gdzie przegraliśmy z NRD. Tak trudno było wówczas dostać bilety, stałem za nimi w Domu Związków Zawodowych w Katowicach na ul. Dąbrowskiego. Trudno było je dostać. Na meczu nikt z nikim się jednak nie bił, mimo że przegraliśmy. Później byłem na meczu z ZSRR i też był spokój. Była euforia. Stadion tętnił życiem. Graliśmy wówczas zresztą na poziomie europejskim. Pełny stadion był prawdziwych fanów, których interesował tylko mecz.

– Antagonizmy biorą się stąd, że jeden zespół nie lubi się z drugim – wiadomo – tłumaczy pan Marek. – Ale żeby tak jak np. GKS Katowice nie lubi się z Ruchem. To przecież sąsiadzi. Dwa sąsiednie miasta, stadiony blisko i się bić? Jak to możliwe?

– Całe szczęście u nas jest spokój – potwierdza pan Władysław. – Nie ma prowodyrów, prowokatorów.

– Pamiętam pojechałem kiedyś, to już było dawno, na mecz do Chorzowa na mecz z Ruchu z Arką Gdynia i był spokój – opowiada dalej pan Marek. – Kupowaliśmy bilety bo tyle było ludzi i już było 2:0. W sumie Ruch wygrał 6:0. Nikt z nikim się nie bił. Podobnie było na spotkaniu pucharowym z St. Etienne. Francuzi przyjechali z takim małym kogucikiem, żywym. To było widowisko. Tak powinno być.

Piłka, medycyna, prawo

– U nas wiadomo, największej osób zna się na piłce, medycynie i prawie

– twierdzi pan Władysław. – Wszyscy chcieliby się na te tematy wyopowiadać.

– Bo wszyscy się tym interesują – dodaje pan Marek.

– Na pewno teraz poziom gry się obniżył – opowiada pan Władysław. – Drużyna narodowa znajduje się poza pierwszą 50-tką w świecie. Ale to nie jest brak talentów. Tych mamy sporo. Tylko ci co potrafią już trochę grać, zaraz uciekają za granicę.

– Wyjazd zawodnika z naszej ekstraklasy do III czy IV ligi zachodniej to chyba jednak nie honor dla niego – mówi pan Marek. – Czym się szczyścić.

– Wzorce biorą z takich gwiazd jak Boniek, Deyna, Gadocha a grać tak nie potrafią – tłumaczy pan Władysław. – Polskie władze są jednak zbyt tolerancyjne i puszczają każdego który chce wyjechać. Po drugiej reprezentacja zbiera się się na 2 – 3 dni przed meczem. Jak mogą się zgrać. Zawodnicy też nie chcą się narażać. Wiadomo sznują nogi.

– Takie są domniemywania tak, ot postronnych kibiców – dopowiada pan Marek.

– Poza tym dużo mówi się o reformie polskiej piłki – mówi pan Władysław. – A przecież w naszych władzach piłkarskich jest stal – beton. Nikt nikogo nie ruszy.

Wapniówka

– Na razie gramy w IV lidze i to nam wystarczy – mówi pan Marek. – Większych ambicji nie mamy, bo zdajemy sobie sprawę, że nas nie stać grać wyżej.

– Tak przeciętnie na meczu nikt się nad tym nie zastanawia – mówi pan Władysław. – Zespół ma grać i awansować. Tylko po co później rezygnować jak kiedyś Tychy z I ligi lub Bułowice teraz.

– A to przecież wiadomo są to już inne wydatki – dodaje pan Marek. – Każdy awans za sobą ciągnie pieniądze. Niekiedy się o tym nie myśli.

– Kiedyś się o tym nie myślało – opowiada pan Władysław. – Grało się już. Pierwsze mecze rozgrywało się na „Wapniówce”. Jak się jedzie pociągami z Katowic to widać to miejsce. Graliśmy tam przed wojną i w czasie wojny. Później dopiero powstał obecny stadion. W czasie wojny była to duża rozrywka, popatrzyć na mecz. Niemcy jednak zabraniali. Graliśmy więc również w takiej dzielnicy – Nieldzieliska.

– Drużyna przed wojną i po wojnie często jeździła do Krakowa – wtrąca pan Marek.

– Byliśmy administracyjnie związani z tym terenem – kontynuuje pan Władysław. – Poza tym nasze barwy biało-czerwone są takie same jak Cracovii. Nas tam lubiano. Jeździło się na mecze nikt nikogo nie bił. Było wtedy lepiej.

– Ale teraz też są stadiony gdzie jest spokojnie i panuje fajna atmosfera – mówi pan Marek. – U nas jest spokojnie, przychodzi 200 – 400 osób na mecz. Ale najbardziej podobają mi się atmosfera na meczach Pasjonata w Dankowicach. Przychodzi po 1000 osób na mecz. Każde spotkanie to prawie festyn. Piknik po meczu, jest to po prostu ewenement. Jak udało im się tam to osiągnąć? (prass)